

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 10 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę 10 i kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję 1 kopiejek 54). Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dnia: SS. Teodory M. i Hugona B.  
Jutro: S. Franciszka a Paulo W.  
Czwartek: SS. Ryszarda B. i Pankracego.  
Piątek: M. B. Bolesnej i S. Izidora B.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 37  
Zachód „ „ 6 „ 31

Długość dnia godzin 12 minut 54  
Przybyło „ „ 5 „ 16

Środa: S. Wincentego Fer. W  
Niedziela: S. Celestyna.  
Poniedziałek: S. Saturnina D.  
Wtorek: S. Dyonizego, Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Na wczorajsze przedostatnie pasyjne nabożeństwo do kościoła św. Ducha, zebrał się tak licznie pobożni, że świątynia ta literalnie zapełniona była. Słowo Boże głosił tamże w dalszym ciągu JX. Wierzbillo, kapelan szpitala św. Rocha.

— Dzisiaj także nabożeństwo w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.

W dniu jutrzejszym zaś odbędzie się w kościele św. Józefa, Oblubieńca N. M. Panny, na Krakow.-Przedm., obok skweru, ostatnia już w tym wielkim poście pasja. Słowo Boże głosić będzie JX. Stanisław Niewiarowski, kapłan miejscowy. W świątyni tej bowiem usamprzód, bo w pierwszy dzień Wielkiego Postu, rozpoczęło się pasyjne nabożeństwo, dla tego też nasamprzód się kończy.

— W bieżącym miesiącu kwietniu przypadają Odpusty jak następuje:

Dnia 4-go: *Matki Boskiej Bolesnej* w kościołach: św. Anny na Krak.-Przedm., św. Marcina przy ulicy Piwnej, św. Ducha wprost ulicy Mostowej, i loretańskim na Pradze. W kościele zaś Opieki św. Józefa, na Krak.-Przedm., wprost ulicy Królewskiej, odbędzie się tegoż dnia dopołudniowe solenne nabożeństwo;

Dnia 13-go: *Wielkanoc*, czyli uroczystość *Zmartwychwstania Pańskiego*; w kościołach św. Kazimierza (Panien Sakramentek), Najświętszej Panny Marii na Nowem-Mieście, św. Jacka przy ulicy Freta i u św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie po drugich Nieszporach udzieloną zostanie benedykja Papieżka;

Dnia 14-go: *Drugie Święto Wielkiejnocy, Emaus*; w kościele św. Andrzeja przy ulicy Bonifaterskiej;

Dnia 15-go: *Trzecie Święto Wielkiejnocy*, w kościele: św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, — w kościele zaś Opieki św. Józefa, na Krak.-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, uroczyste nabożeństwo ku czci Najśladszego Serca Jezusowego;

Dnia 20-go: *Pięciu Ran Pana Jezusa*, w kościele św. Ducha (odpust z oktawą);

Dnia 23-go: *SS. Wojciecha biskupa i Fidelisaz Symaryngi*, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej;

Dnia 27-go: *Św. Wincentego Ferreryusza*, w kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta — i św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marii Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru;

Tegoż dnia: *Poświęcenie kościoła*, w kościele parafialnym Narodzenia Najświętszej Marii Panny, na Lesznie;

28-go: *Św. Witalisa Męczennika*, w kościele św. Franciszka Serafickiego, gdzie w kaplicy Matki Bo-

skiej przy tymże kościele, złożone są zwłoki tegoż świętego Męczennika.

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze prośzenie kancelerza państwa o udzielenie kupcowi warszawskiemu 1-ej gildji, obywatelowi dziedzicznemu poczesnemu Jakóbowi Janaszowi, krzyża kawalerskiego orderu korony włoskiej, Najmilszej raczył, 24-go lutego r. b., zezwolić Janaszowi na przyjęcie i noszenie udzielonego mu orderu. (Dn. W.)

— *Urząd loterii.* — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 132 loterii klasycznej, ciągnięcie 3-ej klasy tejże loterii odbędzie się w dniach 23 i 24 marca (4 i 5 kwietnia) r. b. w sali ciągnięć Banku polskiego, począwszy od godziny 10-ej zrana, o czym urząd loterii podając do wiadomości uprzedza zarazem wszystkich w tej loterii grających, aby z odmianą swych losów popisali, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej wypłaconą będzie.

Zarządzający urzędem loterii *Wesołowski.*  
Sekretarz *Dąbrowski.*

## Wywózka nieczystości.

— || — Jedną z najciemniejszych plam na słońcu wielkich centrów ludności — jest nagromadzenie się nieczystości, jednym z najtrudniejszych zadań — zgodne z zasadami higieny ich usuwanie.

Kanalizacja, systematycznie przeprowadzona, zdoła tę ostatnią kwestję na najracjonalniejszym postawić gruncie, za jej bowiem pomocą możnaby dogodnie usuwać te przynajmniej nieczystości, które się do stanu płynnego doprowadzić dadzą, — gdy przecież kanalizacji brak, za jedyny środek usuwania nieczystości z miejsc zaludnionych służy ich wywózka.

Nad wywózką też nieczystości z Warszawy zastanawia się w jednym z punktów, przedstawiony komisji sanitarnej przez p. prezydenta projekt polepszenia stanu zdrowotnego miasta, w tym też przedmiocie specjalny obecnie dla komisji wypracowano referat.

Leży mianowicie przed nami projekt przepisów o sposobie wywózki nieczystości z Warszawy, wraz z odpowiedniami doń motywami.

Już w streszczonym przez nas referacie p. prezydenta wypowiedziana była myśl, że wszelkie nieczystości z miasta powinny być wywożone za rogatki w szczelnych aparatach Bergera.

W specjalnym projekcie, o którym obecnie mówimy, zasada ta, zresztą nie nowa i dotąd u nas choć mniej szczęśliwie stosowana, na właściwy sposób zostaje rozwinięta.

Jak się dowiadujemy z motywów do projektu przepisów, prywatne Towarzystwa zajmujące się dotychczas w Warszawie wywózką nieczystości, chociaż kon-

consjonowane przez magistrat i w zasadzie podległe kontroli policji, straży ziemskiej i gminnej administracji, nie pełniły wcale i nie pełnią swych obowiązków w sposób wzorowy, a to głównie dla braku jakiegokolwiek instrukcyj i wskazówek, któreby w sposób należyty pozwoliły zorganizować kontrolę.

Działo się więc, że pewna część towarzystw nie posiadała wcale miejsc po za miastem na pomieszczenie nieczystości i dlatego aparaty onych towarzystw, przepuszczane przez spokojnie rogatki, wylewały i wylewają nieczystości gdziekolwiek bądź, na pola, brzegi szosy, w rowy tuż położone i t. d.

Utrudnia kontrolę brak numerów na beczkach, tak, że w razie przytrzymania dopełniającego podobną manipulację aparatu przedstawia się trudność w odnalezieniu winnych.

Łatwo przewidzieć, że systemat podobny prowadzi do celu o tyle, o ile celem jest zatrucie powietrza w okolicy i mieście.

Dlatego też zorganizowanie jak najsumienniejszej nad aparatami Bergera kontroli jest właśnie zadaniem projektu.

Przepisy w projekcie owym wyłuszczone polegają tedy przedewszystkiem na zaleceniu, ażeby nieczystości były wywożone jedynie tylko w aparatach Bergera, nigdy zaś w prostych beczkach, oraz ażeby towarzystwa i osoby zajmujące się wywózką posiadały za miastem miejscowości, w którychby za umową z ich właścicielami mogły składać owe ekskrementa.

Umowa pomiędzy właścicielem gruntu a przedsiębiorcą wywózki ma być piśmienna i określi, który z dwóch kontrahentów obowiązany jest przeprowadzić drogę boczną do miejsc składania nieczystości i który zajmie się wykopaniem dołów i rowów na nieczystości wraz z ich dezynfekcją; w razie zaś wylewania nieczystości wprost na pole, właściciel gruntu zobowiązany zostanie, ażeby w przeciągu doby po wylaniu gleba została zaorana.

Spisy miejscowości wybranych na wywózkę wraz z projektami kontraktów mają być zakomunikowane przez towarzystwa, nie później niż w lutym każdego roku naczelnikowi powiatu, który przeprowadza badanie miejscowości, z uwzględnieniem oddalenia jej od dróg komunikacji i miejsc zaludnionych.

Po uznaniu przez naczelnika powiatu miejscowości wybranych przez towarzystwa za dogodne, powinny zostać dopełnione na nich właściwe roboty; wywózka rozpoczyna się dopiero po uskutecznieniu oględzin takowych.

W sporach wyniknąć tu mogących za wyższą instancję służy gubernator.

Naczelnik powiatu o każdym zezwoleniu na wy-

## WYPRAWA PO SUKCESJĘ.

Obrazki z Podola

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA”.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr. 69.)

Śpiew pani baronowej byłby może nie zły, gdyby nie usłużność moja, z jaką ofiarowałem się jej do przewracania nut na pulpicie, co znów było powodem obserwacji owej brodawki na nosie. Prawda, że maderka szumiła mi trochę w głowie, lecz gdy zobaczył jak przy otwieraniu ust pani baronowej, ta kropła malinowego soku robiła pocieszne ewolucje, taki mi śmiech opanował właśnie przy prowadzeniu Normy na stos całopalny, że pani Balbina zrobiła ogromnego marsa, kierując na mnie swój wzrok przez lorynetkę.

— Czy pan Ignacy nie zna „Normy”?

— Owszem, słyszałem kilka razy.

— Ale po włosku pan Ignacy nie słyszał śpiewanej? bo właśnie ta scena, którą baronowa śpiewała, jest jedna z najrzadziej słyszanych.

Szczęściem, że baronowa wstała od fortepianu i maderka kropła wróciła na zwykłe stanowisko, więc zdusiwszy śmiech w sobie, wykręciłem się jakoś przy-

— Po baronowej siadła panna Szarlota do akompanjamentu, a Typcia stała za krzesłem, z poleceniem odśpiewania „Czat” Moniuszki. Typcia, jakkolwiek

bardzo zgrabnie otwierała wiszniowe usteczka i klasycznie pokazywała białe swe zębki, to za to nie miała wcale głosu. Słabe jakieś i przytłumione dźwięki, w towarzystwie częstego pochrzakiwania, wydobywały się z jej piersi, i to jeszcze tak monotonicznie, jakby kto grał na dziadowskiej lirze. Przemęczyła jednak całą balladę z opuszczeniem strofy, gdzie mowa o ścisaniu kolan wojewodziny.

— Jeżeli „Normy” nie znam, to „Czaty” Mickiewicza pamiętam doskonale — odzywam się do pani Aleksandrowej — a i Anna Justyna opuściła najmelodyczniejszą strofę, gdzie to kochanek kłęcząc przed żoną wojewody mówi...

— Pst! — zawołała pani, zatykając mi zresztą usta swą ręką i odejgając ku stojącej zdaleka kozetce. — Jak można tak przy młodych panienkach mówić... a pfe, panie Ignacy.

— Nie widzę w tem nic złego, skoro Mickiewicz tak napisał...

— On pisał dla starszych niż moje dziewczęta, a zresztą jak wiesz, pochodził z drobnej litewskiej szlachty, nie odznaczającej się dobrą tonem... U nas na Podolu panienki wychowujemy bardzo skromnie... żadnych takich rzeczy lub dwuznaczników nie usłyszysz w podolskich domach... Bruń Boże, pamiętaj o tem... To tak niewinne, takie jeszcze młode...

Po stanowienie sobie pamiętałem o tem, lecz co się tyczy tej wiejskiej młodości panienek nie mogłem się z nią oswoić, wiedząc że Typcia już rok temu jak skończyła dwudziestkę...

Nareszcie koło jedenastej w nocy przetrąciliśmy sobie jeszcze z panem Aleksandrem po dobrym kieliszeczku prawdziwej starki, zjedli jeden talerzyk również starej moldawskiej bryndzy, drugi półgęsków wędzonych, a oddawszy „dobranoc” damom, puściłem się do oficy, w której mię po przyjeździe ulokowano. Z kredensowego pokoju, otwartym drzwi, stąpałem śmiało do znanej mi już bocznej sieni, wiodącej na dziedziniec. W sionce było ciemno, lecz pamiętając gdzie są drzwi, idę śmiało naprzód. Naraz czuję pod nogami słomę, której przedtem nie było, lecz nie zważając na to i sądząc, że ją łatwo przejdę, stąpałem żywo, choć czuję, że brnę coraz głębiej. Zszumem tej słomy zaczynam się gramolić w kierunku drzwi od podwórza, podnoszę nogę, aby odszukać wolne miejsce, tymczasem słomy coraz to więcej, a że była lekko nałożona, więc już po samą głowę jestem w niej utopiony. Co to jest? — myślę sobie wśród szumu starki — czym zbłądził, czym wlaź do jakiegoś szopy?... ale koniec końcem znalazłem się w dość głupim położeniu. Zwracam się napowrót — znowu słoma; skręcam na prawo — również słoma, a co podniosę nogę i stąpnę — wpadam jeszcze głębiej.

Upłynęło może kwadrans owej walki ze słomą, a widząc, że niepodobna mi się z tej pułapki wydobyć, zaczynam krzakać głośno, udstawiając ucha czy kto nie usłyszy. Nic — cisza zupełna. Niema co, trzeba wołać o pomoc.

— Hej, jest tam kto? — odzywam się głośno. — Żadnej odpowiedzi.



wozkie daje znać policji warszawskiej, która bez jego zawiadomienia nie wypuszcza aparatów przedsiębiorstw za rogatki.

Magistrat na początku stycznia komunikuje naczelnikowi listę koncesjonowanych przez siebie przedsiębiorstw, przyczem te z nich, które do 15 lutego nie wybiorą miejsca, tracą prawo wywózki.

Pozostawianie przy dotychczasowych miejscach wywózki nie uwalnia przedsiębiorców od powyższych formalności.

Dla kontroli, beczki i woznice powinni posiadać odpowiedni numer, a policja ma kontrolować, ażeby aparaty bez numerów nie pracowały wcale; obowiązkiem też jej nie przepuszczać przez rogatki beczek bez hermetycznych aparatów.

Nad składowaniem nieczystości jedynie we właściwych miejscach, nad należytą ich dezynfekcją i zaorywaniem gruntów, na które wylano nieczystość, czuwać mają strażnicy ziemscy; administracja gminy baczyc też winna na wszelkie uwagi mieszkańców w przedmiocie nieprawidłowości owych manipulacji.

W miejscowościach przeznaczonych na składowanie nieczystości powinny być kopane rowy i doły głębokości nie mniej niż na pięć stóp, pomieszczone w których nieczystości należy zakrywać codziennie słomą lub nawozem i zasypywać wapnem w stosunku 4 garnicy dziennie na zwykły dół.

Wylewać nieczystości wprost na pola można tylko w zimie, w lecie zaś jedynie w miejscowościach leżących daleko od zaludnionych miejsc.

Wszyscy, którzy przekroczą powyższe przepisy, podlegać będą karze na zasadzie odpowiednich paragrafów ustawy o karach wymierzanych przez sędziów pokoju.

Na tem się kończy projekt. Nie jest on zresztą alfą i omegą rzeczy, ponieważ, jak się dowiadujemy z motywów, postanowiono ze względu na wagę i znaczenie poddać go pod wszechstronne rozpatrzenie specjalnej podkomisji.

Podkomisja ta ukonstytuowana już została pod przewodnictwem naczelnika powiatu w następującym składzie: ze strony miasta—starszy inżynier Grotowski, ze strony p. ober-policmajstra—referent Naimski i ze strony zarządu inżynierskiego—inżynier kap. Jelonkin.

Podkomitet ów ma prawo powoływać do uczestnictwa w obradach miejscowych obywateli ziemskich, jako też przedstawicieli przedsiębiorstw wywózki.

Dziwnym się tylko dla czego w obradach jej nie weźmie udziału żaden specjalista chemik, albo też lekarz, mogący rzecz najlepiej ze strony specjalnej zbadać...

Na punkt niniejszy silny pragniemy położyć akcent, tem bardziej, że poglądy komitetu utworzonego przy warszawskim Towarzystwie lekarskiem, w przedmiocie wywózki nieczystości, zasadniczo się różnią od zapatrywań projektu o którym mowa.

Komitet Tow. lekarskiego uważa za najwłaściwszy sposób usuwania nieczystości: *wlewanie ich do Wisły poniżej mieszkań ludzkich, t. j. za cwaładę.*

Nie możemy i nie posiadamy dość kompetencji rozstrzygać, który z dwóch systematów wywózki nieczystości ma za sobą więcej danych, w każdym jednak razie zwracamy uwagę, że poglądy Tow. lekarskiego są owocem sumiennej i rozumnej pracy specjalistów chemików i lekarzy znających wybornie przedmiot i pragnących szczerze dobra współobywateli.

Sądziłibyśmy też, że konieczny jest udział chemików i lekarzy w podkomitecie rozpatrującym powyżej streszczony projekt i że obrady podkomitetu należałoby przede wszystkim rozpocząć od wyczerpującego rozpatrzenia zasadniczej kwestji, a mianowicie: który z dwóch projektowanych obecnie (bo Tow. lekarskie wyraźnie projekt swój stawia i motywuje) systematów usuwania nieczystości jest racjonalniejszy?

## OPERA.

—B— Przedstawienie „Fausta“ przez artystów opery włoskiej nie należało do najświetniejszych.

Tytułowy bohater trafił na przedstawiciela, który pod żadnym względem nie dorósł do wysokości swego zadania.

Pan Benfratelli ma do rozporządzenia arcy filigranowe tenorino, które za ledwie na lekki, bardzo lekki wystarczyć może repertuar. Głos nowego gościa zaleca się kilkoma przyjemnie brzmiącymi wyższymi nutami; medium jest tak słabe, że się przedostać nie może netylko przez silniejszy akompanjament orkiestry, ale nawet przez komplet z kilku głosów złożony. Ile na tem straciły takie ustępy jak kwartet lub duet w akcie drugim — lub trio pojedynkowe w akcie trzecim — łatwo sobie wystawić. W solowych numerach partji p. Benfratelli okazał dość umiejętności cieniowania, ale to cieniowanie dochodziło chwilami do takiej subtelności, że się wniem śpiew rozpyliwał a śpiewaka zupełnie nie było słychać. Cała postać „Fausta“ i tak już dzięki Gounodowi trochę czułościowa, tak dalece straciła na sile, że sceny miłosne, główna treść dramatu, żadnego nie budziły zająca.

Nie dziwnego, że mając takiego kochanka, Małgorzata nie była taką, jakiej się publiczność po talencie Salli spodziewała. W śpiewie i grze artystki brakowało wczoraj tego ożywienia, tego zapału, który inne jej partie cechuje. Małgorzata wczorajsza nie była jednolitą postacią ściśle z akcją zespoloną, zauważyliśmy raczej dwie Małgorzaty: jedną oddaną Faustowi, miłości, rozpacz, grozie — drugą pamiętającą o publiczności i o efektach, które na słuchaczów i na widzów najskuteczniej działają. Pierwsza miała piękne chwile: np. opowiadanie o braciśzku w duecie, marzenie w oknie, scenę kościelną; druga osłabiała często wrażenia przez pierwszą wywarte.

Trudno nam np. zrozumieć, jak śpiewaczka, która tylekroć dała dowody artystycznego smaku, może dobrowolnie rozpraszać złudzenie publiczności wpatrzonych i wsłuchanej w pierwsze wejście naiwnego dziewczęcia, ukłonami za niewczesne powitalne oklaski, i odśpiewaniem pełnej wdzięku odpowiedzi z oczami zwróconemi nie do Fausta, ale do... kinkietów.

Równie nietaktowną wydała nam się chęć zwrócenia na się uwagi publiczności w tragicznej scenie skonu Walentyna; wszelkie głośnie szloch podczas uroczystego chorału, wszelki zbytek gry niemej zakłócają tylko majestat śmierci i psują harmonję obrazu, który właśnie ciszą, powagą i spokojem imponować powinien.

Powyższymi spostrzeżeniami pragnęlibyśmy zwrócić uwagę nader inteligentnej artystki, że zapożyczanie do opery efektów ze sfery czystego dramatu, w pewnych, wyjątkowych chwilach, tylko działa na

publiczność — zazwyczaj zaś zwracanie wszystkich usiłowań ku grze i tylko ku grze szkodzi śpiewaczce zamiast jej pomagać.

Dobrze byłoby, aby tą zasadą przejął się także i p. Ordinas. Mefisto jest niewątpliwie pod względem wokalnym najlepszą partją tego artysty — ale w żadnej znów może aktor nie zabija tak niemiłosiernie śpiewaka. Opisać kontorsje, konwulsje, magnetyzerskie praktyki wczorajszego Mefista — niepodobna; dość powiedzieć, że p. Ordinas był najczęściej dobrowolnie śmiesznym, wtedy kiedy mu się wydawało że jest przerażającym i kiedy ze względu na poprawniejszy niż kiedykolwiek śpiew mógł być bardzo przyzwolnym. Prawda że włoscy zwykle tak grywają Mefista — ale p. Ordinas za daleko w tym kierunku posuwa swój włoski patryjotyzm.

Scalchi po raz ostatni wystąpiła w partji Siebla i przyjemne, sympatyczne zostawiła po sobie wrażenie.

Kontralt Scalchi i tenor Mariniego były to dwa prawdziwe, w całym znaczeniu piękne głosy, w składzie tegorocznego towarzystwa, które już po trochu rozprasza się na wsze świata strony.

## ZE ŚWIATA.

Książę Waldemar.

Mały książę pruski, który padł właśnie ofiarą nieubłaganego dławca, był benjaminskiem rodziny następcy tronu.

Berlińczycy mieli sposobność widzieć na wszystkich uroczystościach dworskich tego jedenastoletniego chłopczyka, przybranego z powagą w mundur porucznika...

Młody książę miał swój dwór osobny.

Wychowaniem jego wojskowym zajmował się przyjaciel młodości następcy tronu, pułkownik Mischke.

Umysł zaś i serce książątka rozwijał człek głębokiej wiedzy, dr Delbrück.

Na krótko przed śmiercią ks. Waldemara zdawało się, iż stan jego zdrowia polepszył się nieco, gdy nagle wystąpiły groźne objawy sercowe powodujące wreszcie katastrofę.

Śmierć księcia wywarła głębokie wrażenie w całej rodzinie cesarskiej.

Z katastrofy szegedyńskiej.

Jeden z dzienników węgierskich urzędowych podaje długi opis szeregu czynów bohaterkich, dokonanych w chwili grozy i popłochu przez dzielnego oficera Zubowicza.

Przybywszy na miejsce katastrofy w towarzystwie konsula amerykańskiego i sprawozdawców pism krajowych i zagranicznych, puścił się wnet Zubowicz na wzburzone fale.

Setki osób zawiązcza mu życie.

Niosł on chętną i niezmierną pomoc rannym, zabierając do łodzi ile się tylko dało osób.

Wtedy to zdarzały się epizody, przekraczające o wiele swą okropnością najbujniejszą fantazję.

I tak niekiedy trzeba było walczącego już resztkami sił rozbitka, usiłującego się uczepić łodzi za ledwie trzymającej się na powierzchni, wiosłami odpychać, aby mózgi uratować 30 do 40 osób, które, gdyby się pozwolono uczepić nieszczęśliwemu łodzi, poszłyby wraz z nim na dno.

— Jest tam kto? — powtarzam już donośniej jak owe *Salvum fac* na procesji.

I to bez skutku.

— Ratunku! — krzyknę na całe gardło, pomyślawszy, że przyjdzie mi tu całą noc przesiedzieć.

Dopiero na taki krzyk boleści, słyszę przez ścianę jakiś szelest, jakiś ruch, łęganie, nawoływania — lecz nikt nie przychodzi z pomocą... Nareszcie gdy moje wzywania powtarzam, rozlega się skrzyp klucza gdzieś niedaleko odemnie i widzę przez słomę, błądki odbłask światła.

— Kto tu? — pyta drżącym głosem pan Aleksander.

— Ja, proszę mię wydobyć z tej słomy.

— Serce Olesiu, ani mi się waź!

— Tateczku, tato... nie idź...

— Ale dajcież mi pokój — ofuknie pan Aleksander — mam przecie rewolwer.

— Strzelaj serce, strzelaj! to złodziej, ani chybi zakradł się do sieni — dogaduje pani Balbina.

— Ależ to ja, Ignacy, który dziś przyjechałem... nie strzelaj pan! — krzyknę przestraszony.

— Kłamie tateczku! — wołają panny.

— Cicho bądźcie... to ty Ignasiu?

— Ależ ja, wyszedłem z kredensowego pokoju, aby pójść do oficy, i wpadłem w tę słomę, z której nie mogę się wydobyć.

Nopięćroć śmiech, dopieroż ja zaczynam się gramolić z szumem ku owemu światłu, aż nareszcie cały obłepiony słomą wpadam do panińskiego pokoju,

a panny kładą się od chichotania, a pani kieruje na mnie z ciekawością lorynetkę.

Wytłómaczono mi wkrótce cały wypadek:

— Widzisz serce, u nas pali się słomą w piecach i zawsze na dołniu stróż *nałagodzi* sobie słomy z toku... Ale gdzież ta *skotina* Kiryłło, czemu cię nie uprzedził?

Nie można było inaczej dostać się teraz do ganku jak przez sypialnię panien: pani była ogromnie zgorzozona tą okolicznością, a nie mogąc mi tak zawiązać oczu jak się to rob parlamentarzowi wojskowemu, sztucznie rozszerzoną osobą swoją zasłaniała rozebrane kółka panien i inne przedmioty, o których nieznatny mężczyzna nie powinien mieć wyobrażenia.

Ciężko byłem zmartwiony tym wypadkiem, szczególnie zaś dotknął mię serdeczny, do łez prawie, śmiech Mici, która bądź co bądź przyjemną była panią. Fatalna sprawa dla warszawskiego kawalera — myślałem, kładąc się na wygodnie usłanem kółku nieobecnego pana Mikoja i gniewałem się, i wreszcie śmiałem przypomniawszy jak oblepiony słomą wyłaźliem z tej przekłetej topieli.

Okiennice były zamknięte w pokoju, ja znużony, więc musiałem spać długo, bo gdy mi się obudził i spojrział na zegarek, była jedenasta. Chciałem się już zerwać z kółka, gdy patrzę, otwierają się pocichutku drzwi z sieni do drugiego pokoju, a w nich pokazuje się w białym negligyku znajoma główka pięknej cygaretki. Udałem śpiącego, panna zawała się czy

wejść lub nie wejść, przykneła drzwi napowrót, lecz za chwilę weszła leciuchno na palcach, i wyjąwszy z pod rannego kaftanika jakiś zeszyt papieru, wcisnęła go między książki leżące na biurku brata, szybko fru-nawszy napowrót do sieni.

Naturalnie, że nie miałem nic pilniejszego do roboty, jak wyjść z pokoju i zobaczyć podrzucony zeszyt. Czytam tytuł — niema wątpliwości — to ten dość tłusty romansik Koka panna Justyna odnosiła do biblioteki brata... Niema co mówić, mama najkompletniejsza ma rację, że nie pozwala śpiewać owej strofki „Czat“, gdzie mowa o kochankach, panienki są samą niewinnością... widziałem, rumienią się jak wisznie, gdy ktoś nierozważny wymówi przy nich jakie śmielsze słówko.

Pierwszy poranek w domu obywatelskim zacząłem znów od jedzenia, które z pomocą Bożą kontynuowało się aż do północy. Pan Aleksander zajęty był interesami w swojej kancelarji, więc bawiłem panie zajęte robotą siatek, opowiadając różne nowiny warszawskie, chwając operę włoską — opisując ostatnie mody i inne ploteczki wielkiego świata.

Ponieważ każdy dom obywatelski na Podolu musi zawsze mieć coś osobliwszego, czego inni nie mają, na pana Aleksandra przypadł w tym względzie dział artystyczny.

— Pójdź serce — rzecze biorąc mię pod rękę — pokaże ci moją galerję. Początek to dopiero, ale sam przyznasz, niegorszy. (Dalszy ciąg nastąpi.)



W pierwszych godzinach katastrofy coś podobnego co 15 — 20 minut się wydarzało.

Na jednej z ulic usłyszał niestrudzony Zubowicz wołania o ratunek.

Zapytuje się, ile jest osób.

— Jedenaście — brzmiała odpowiedź.

Ponieważ na łodzi było jeszcze tyle miejsca, pośpiesza na ratunek.

Lecz gdy się znajdował już o kilka tylko łokci od domu, rozlega się trzask i dom pada z mieszkańcami w fale...

Tam znów matka z dziećciem, stojąc w oknie domu zalanego, rozpaczliwie nawołuje o ratunek.

Zwraca tedy Zubowicz łódź w tę stronę, z trudnością torując sobie drogę w pośród belek i innych przedmiotów po wierzchu wody pływających.

Już tylko kilka metrów go dzieli, gdy dom chwieje się, a zrozpaczona matka, próbując ostatniego ratunku, dziecię swe rzuca przez okno walącego się domu w kierunku łodzi.

Dziecię spostrzeżono na fali i podjęto, lecz — o zgrozo! — bez... głowy.

Przy wyrzucaniu, zdaje się, spadająca belka odcięła główkę dziecinnie.

Straszliwe, straszliwe!

.....

Passanante.

O skazanym na śmierć sprawcy zamachu na życie króla włoskiego podaje korespondent *Italie* z Neapolu następujące szczegóły:

Passanante obecnie spisuje zawzięcie swoje „idee.“

Jeżeli nie leży w łóżku, przysłania sobie twarz chustką, ażeby jej nie pokazywać ciekawym.

Swej porcji obiadowej nigdy nie zje całej, lecz zostawia codziennie część jej „dla tego z współwięźniów, który najgłodniejszy.“

Utrzymuje też, że z niektórymi więźniami źle się obchodzą dozorycy, a tych, którzy zaprzeczają temu, nazywa kłamcami.

Często płacze i przeklina wszystko i wszystkich.

Jeżeli który z dozorców pokaże się w otworze w drzwiach z upomnieniem, ażeby się uspokoił, chwytając lepszą deskę z łóżka i ciska nią o drzwi.

Kiedy cela jego ma być wymiataana, lub ma się odbywać wizytacja, trzech dozorców trzymać go muszą skrepowanego na łóżku, ażeby go powstrzymać od gwałtów.

Passanante z nikim zupełnie teraz widzieć się nie chce.

.....

Panna na warcie.

Na fregacie amerykańskiej *Quansbury* wydany był w tym roku bal na uczenie rocznicy urodzin Washingtona.

Tańce szły z wielkim życiem, a nadobne *miss* krążyły z wdziękiem na pokładzie fregaty, jakby na posadzce modnego salonu.

Podczas przerwy w tańcu jedna z tych królowych balu zbliżyła się do oficera, który weale w zabawie nie brał udziału i zapytała, dlaczego nie tańczy.

— Bo obowiązek przedewszystkiem, *miss* — odpowiedział oficer. — Jestem dziś na służbie a więc muszę pozostać na miejscu.

— Więc pan nie możesz brać udziału w obchodzie rocznicy naszego wielkiego prezydenta? a gdzie pan kapitan okrętu?

— Stoi tam oto.

Miss nie namyślając się ani chwili, podchodzi do kapitana i prosi go ażeby jej pozwolił zastąpić na pół godziny oficera służbowego.

Kapitan odpowiada żartobliwie, ale po kilku chwilach nalegania przystaje.

Amazonka więc nastaje przypasuje do boku oficerską szpadę, umieszcza jak może na głowie kepi, i zaciąga na warte, podczas kiedy zwolniony chwilowo od służby oficer rzuca się w wir zabawy, obtańcowując po kolei jedną *miss* po drugiej.

Po półgodzinnym kręceniu się po sali, oficer zły potem wraca na stanowisko i podziękowawszy swojej wyręczytelce, odbywa po dawnemu służbę.

Prawdziwie zuchowate panny w tej Ameryce!

.....

Bażant w kasie.

Oto dwie reklamy fabrykantów kas bezpieczeństwa w Nowym-Yorku.

Jeden z nich ogłasza, że w kasie jego wyrobu zamknięto bażanta i następnie wystawiono kasę na półgodzinne działanie sztucznie podtrzymanego ognia.

Kiedy ogień ngaszono i otworzono kasę, bażant wyszedł z niej zdrow i wesoło zatrzepotał skrzydłami i zapiął jak nigdy nie.

Drugi współzawodnik nie chciał pozostać w tyle po za tak cudownym rezultatem budowy kas ogniotrwałych.

Oświadcza więc, że w jego kasie wystawionej przez całą godzinę na działanie najstraszniejszego ognia

naftowego zamknięto nietylko koguta, ale jeszcze funt masła.

Gorąco z ognia było tak silne, że podpórki metalowe, na których wspierała się kasa, spłonęły do szczytu a powierzchnia drzwiczek rozsunęła się tak, iż trzeba było otwierać ją silnymi stalowymi dłutami przy pomocy młotka.

Kiedy nareszcie drzwiczki otworzono, pokazało się, że kogut był zmarnięty do szczytu, a masło tak stwardniało, że kiedy próbowano rozbijać je młotkiem, to jeden z odłamków wpadł w oko rozbijającego i oślepił go zupełnie.

Przyznać trzeba, iż to nie lada postęp w wyrobieniu kas ogniotrwałych.

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się „Mowa hr. Tomasza Zamojskiego, wypowiedziana na ogólnym zebraniu warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia.“

— Prenumeratorem przybywającym od kwartału otrzymają bezpłatnie początek drukującej się obecnie powieści „Wyprawa po sukcesję.“

### WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— *Praw. Wiest.* pomieszcza najwyższe postanowienie uchylające osobisty przymus jako sposób egzekucji względem niewywiącalnych dłużników w Cesarstwie. w gubernjach zaś nadbałtyckich i w Królestwie Polskiem przymus pozostaje na dotychczasowych zasadach czasowo.

— Ministerjum spraw wewnętrznych zażądało od wszystkich gubernatorów wiadomości o tych fabrykach i zakładach, które zarażają powietrze i wodę w okolicy; po otrzymaniu danych, departament lekarski ministerstwa przystąpi, jak twierdzą gazety rosyjskie, do opracowania nowych przepisów zapobiegających zachowaniu zasad higieny przy wszelkiej przemysłowej działalności.

— Ze względu na zamierzone wprowadzenie obowiązkowego nauçania terminatorów warsztatowych i wogóle dzieci pracujących w fabrykach, w sferach rządowych rozpatrywany jest podobno projekt obłożenia wszystkich fabryk, zakładów przemysłowych i rzemieślniczych specjalnym podatkiem od 1/2 do 2% całej płacy roboczej lub nie mniej niż 1 1/2 rubla na rok od każdego robotnika.

— Gazety rosyjskie donoszą, że komisja, mająca na celu zmniejszenie dochodów państwowych, zaprojektowała podobno zniesienie urzędów radców przy rządach gubernjalnych.

— Podobno obniżone być mają taryfy od przewozu kolejami żelaznymi środków dezynfekcyjnych.

— Komitet techniczno-inspekcyjny wydał cyrkularz do dróg, zalecający im przedsięwziąć jak najrychlejsze starania w celu zwiększenia i rozszerzenia budowli na tych stacjach, na których są one niedostateczne i ze względu na warunki higieniczne niedogodne.

— Wstrzymano przyjęcie Peru do związku pocztowego, wskutek czego warunki korespondencji pocztowej z tym krajem nie zyskują tych dogodności, jakie przedstawia związek.

— Czytamy w *War. Dniow.*: „W niektórych organach prasy zagranicznej podano odnośnie do b. sędziego pokoju Koni, jakoby ten ostatni, po wykryciu spełnionych przezeń nadużyć, został zatrzymany za granicą i przewieziony do Warszawy, do rozpatrzenia władz rządowych, lecz potem zamiast aresztowania go i dopełnienia nad nim śledztwa sądowego, władze sądowe oznajmiły osobom poszkodowanym: „że o wynagrodzenie za malwersację sędziego mogą wystąpić w drodze cywilnej, ponieważ jest to rzecz prywatna, co się zaś tyczy nadużyć urzędowych popełnionych przez sędziego pokoju przy opiece nad majątkiem, winny ukarany zostanie w porządku dyscyplinarnym.“ Tymczasem pozostawiony na wolności sędzia pokoju Koni znów miał spokojnie wyjechać za granicę i ukryć się. Wiadomości te przecież nie zawierają ani słowa prawdy; tak 1) sędzia pokoju Koni uciekł z Warszawy jeszcze przed ukończeniem dopełnionej przez jazd rewizji, która wykryła malwersację, a więc przed wykryciem popełnionego przezeń nadużycia; następnie na granicy go nie zatrzymano i miejsce jego pobytu nie jest dotąd wiadome; 2) żadnej decyzji sądowej, podobnej do wskazanej wyżej władza sądowa względem poszkodowanych nie powzięła, przeciwnie natychmiast po odkryciu s: rzeniewierzenia sędziego pokoju złożony został z urzędu przez ministra finansów i senat wszczął przeciwko niemu śledztwo energicznie od tej chwili prowadzone przez jednego z członków warszawskiego są-

du okręgowego, — Prokurator warszawskiej izby sądowej, *Trochimowski*.“

— Pułkownik Polenow, b. naczelnik wydziału w kancelarji generał-gubernatora warszawskiego, objął od dziś obowiązki pomocnika ober-policmajstra warszawskiego.

— Dorożkarze warszawscy znani są ze swej niekarności, hardości, grubiaństwa, nieposłuszeństwa przepisom itp. Ober-policmajster warszawski, przypisując niekarnosć tę dorożkarzy niedokładnemu obeznaniu się niższej służby policyjnej z przepisami policyjnymi właścicieli dorożek i samych dorożkarzy obowiązującymi, polecił jak najsurowiej naczelnikom komend cyrkulowych obznajomić służbę zewnętrzną policyjną z temi przepisami. Błyska więc choć zdala słaba nadzieja poskromienia automedonów naszych.

— Mówiono nam, iż w zarządzie p. ober-policmajstra opracowywa się projekt możliwego uproszczenia różnych form jak pasportowych, meldunkowych itp., wogóle skrócenie zbyt rozległej „pisanianji“.

— Dowiadujemy się, iż projektuje się przedłużenie ulicy Waleców od ulicy Ceglanej do Prostej; ulica przechodziłaby przez posesję p. Ulrycha, który też podobno zyskując dwa fronty, zgadza się na bezpłatne oddanie ziemi pod nową ulicę.

— Skwery miejskie zaczynają się porządkować; wiele gałęzi pada pod nożycami...

— W ciągu tygo lnia od 16 do 22 marca r. b. urodziło się w Warszawie płci męskiej 112, żeńskiej 109, razem 221 (więcej o 21 jak w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie z nieprawego łoża 34 (chłopców 21, dziewcząt 13. Co do religji: prawosławnych 7, katolickiej 122, ewangelicko-augsburskiej 14, wyznania mojżeszowego 78. Zmarło zaś 174 (mężczyzn 92, kobiet 82, więcej o 35 jak w poprzednim tygodniu. Główniejszymi chorobami które spowodowały śmierć były: ospa (zmarło 2), odra (1), dur (3), krup (18), klus (3), apopleksja (2), zapalenie płuc i oskrzeli (21), suchoty płuc (24), niezżyt kiszek (21), zapalenie nerka (3), rak (1), przymiot (4). Ofiarą samobójstwa padła (1). Większa śmiertelność oznaczyła się w cyrkule V, VI (37) i I, XI (28), najmniejsza zaś w II, III (11) i XII (8). W tymże czasie zawarto małżeństw 15, mianowicie: w kościele katolickim 2, ewangel.-augsb. 1, wyznania mojżeszowego 12.

— Targ prazki w ciągu tygodnia od 16 do 28 marca r. b. przedstawia ruch następujący. Przypędożno bydła stepowego: wołów 745 (mniej o 505 jak w tygodniu poprzedzającym). Z tych sprzedano rzeźnikom warszawskim 626, na prowincję 119, bydła miejscowego wołów 64 (sprzedano na prowincję 62), krów 93, (również sprzedano na prowincję 43. Dojnych krów było w targu 40. Dostawiono też wieprzów 2,300 (więcej o 700 sztuk jak w tygodniu poprzednim). Z tych sprzedano do Prus i na prowincję 1,000, cieląt 1,700, (więcej o 230). Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego pudów 2,936, wieprzowego 190 i cielęciny 1,491, razem 4,517 pudów. Co do cen przedmiotów najniezbędniejszych ta tylko zaszła zmiana, iż cielęcina z kop. 11 1/2 podniosła się w cenie do kop. 12 za funt.

— Ciągnięcie trzeciej klasy loterji klasycznej odbywać się będzie w dniu 4-ym i 5-ym bieżącego miesiąca, począwszy od godziny 10-jej zrana, we właściwej sali Banku polskiego.

— Widoki co do wełny przedstawiają się bardzo pomyślnie. Dowiadujemy się, na przykład, że znana firma Freund niektórych z właścicieli większych majątków i posiadaczy cienko-wełnistych owiec ofiarowała za tegoroczną wełnę po 112 talarów za centnar, a zatem znacznie wyżej nad zeszłoroczną cenę. Umów dotąd nie zawarto.

— W Wysokiej Pilicy, w pow. będzińskim, znaleziono w b. m. pokłady węgla brunatnego.

— Dowiadujemy się, że Narew puściła 25 lutego i Bug zachodni z Muchawcem dnia 27 b. m., wcześniej o dni 20. od przecięciowego terminu puszczenia lodów na tej rzece w ciągu ostatnich lat dziesięciu.

— Na wczorajszym zgromadzeniu komitetu wsparcia powodzian postanowiono uprosić p. Stanisława Karskiego, ażeby przyspieszył czynności komitetów miejscowych w Sandomierskiem, w przybliżeniu wysokości strat, jakie powódź pomiędzy tamtejszemi mieszkańcami przyczyniła, a to dla stosownego podziału funduszy.

Ponieważ zaś bez nadesłania powyżej wymienionych wiadomości, komitet stanowczo jeszcze działać nie może, przyszyt tygodniowe więc posiedzenie odroczone zostaje, a o dniu zebrania się członków pisma publiczne doniosą.

Na wniosek opiekuna cyrkulu XII Cezara Skoryny,



komitet postanowił udzielić Boguckiemu właścicielowi galerii nad Wisłą rs. 60 jednorazowego wsparcia.

Skutkiem bowiem wylewu Wisły Bogucki utracił całe swoje mienie i obecnie wraz z rodziną znajduje się w dotkliwej nędzy.

\* Oprócz wymienionych przez nas malarzy, którzy nadesłali prace swoje na dochód dotkniętych powodzią, p. Franciszek Kostrzewski ofiarował dużego formatu akwarellę z wyobrażeniem dwojga dzieci wiejskich chroniących się pod wierzbę przed powodzią.

Akwarella ta odznacza się przymiotami właściwymi talentowi Kostrzewskiego i streszcza w sobie grozę klęski, która tyłu nieszczęśliwych dotknęła.

**== Z teatru i muzyki**

\* Wkrótce wystawioną być ma na małej scenie jeunoocktowa komedjka pana Stefana Dąbrowskiego p. t. „Kłopoty dziadunia“.

\* królikowski wyjeżdża wkrótce na występy gościnne do Krakowa.

\* Jutro dla abonentów litery A. „Traviata“.

\* Pan Zygm. Strakosch komunikuje nam, iż zostająca w jego imprezie primadonna Emilia Chiomi, po pierwszym występie w Dessau otrzymała tytuł księżniczki nadwornej śpiewaczki.

\* Karolina Salla zaangażowana została do opery londyńskiej „Her Majesty's opera“, rozpoczynającej swój sezon d. 26-go b. m.

\* Pewne pismo donosi, iż komedja „L'age ingrat“ Paillerona oddana została „jednemu z przysięgłych tłumaczy“ do przekładu.

Nie różniemy tego wyrażenia „przysięgły“—łąkami się tylko, aby tym pracownikiem nie był niefortunny i tak niezręczny tłumacz „Fourchambault.“

\* Dziś koncert J. Wieniawskiego.

\* Sobotni koncert p. Essipow, złożony z szopenowskich wyłącznie utworów, zajął żywo melomanów naszych.

\* Przebywający obecnie w Kairze skrzypek nasz Władysław Górski wystąpił tam z koncertem.

Wieczór ten zgromadził najświetniejszą publiczność stolicy faraonowego kraju.

Khedyw słuchał też sam gry polskiego artysty, o płaciwszy wejście tysiącem franków.

Nie potrzebujemy dodawać, iż Górskiego przyjmowano nader gorąco, prawdziwie po... afrykańsku!

== Wyszła w tych dniach z druku broszura p. Justyna Wojewódzkiego p. t. „Stanisław Wawrzeńc Staszic, jako założyciel Towarzystwa rolniczego hrubieszowskiego i jako autor Ziemiordztwa, oraz założyciel górnictwa krajowego wraz z krótkim zarysem życia i zasług ogólnych dla kraju“.

Przy książce tej znajdują się drzeworyty, przedstawiające kopje podpisów i rysunek pieczętki Staszica.

Broszura znajduje się w księgarni p. Boguckiego i we wszystkich księgarniach w Warszawie; w tychże księgarniach znajdują się dwie poprzednie prace p. Wojewódzkiego: „Kwestja domu zarobkowego w Warszawie, tudzież zaradzenia ubóstwu w kraju“ i „O polepszeniu losu podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus.“

== W dniach 8 i 9 kwietnia przypadają święta izraelskie i jednocześnie zwyczajny termin kwartalnej przeprowadzki.

Jak wiadomo, izraelici w swe święta nie będą chcieli zajmować się przeprowadzką.

Należałoby obmyśleć jakie *modus vivendi* dla uniknięcia niedogodności.

Pożądanem byłoby, naprzykład, uskutecznienie przeprowadzki przez izraelitów, celem oznaczenia choć wcześniej 6 lub 7-go.

== Podobno trzech czterastoletnich wyrostków zniknęło w tych dniach z Warszawy.

Trzy rodziny poszukują swych synów.

Na zgubną drogę popchnęła ich zapewne zbyt żywa wyobraźnia, rozbudzona czytaniem bardzo fantastycznych utworów.

== Jedno z pism donosi, iż w Warszawie zamieszkuje 113 idjotów...

Zdaniem naszym, jest ich daleko więcej.

Czyż nie prawda?

== Do lokatora z pierwszego piętra wchodzi właściciel domu i odzywa się surowo:

— Jeżeli pan nie przestanie grywać na fortepianie po nocach, zmuszony będę wymówić mu mieszkanie.

— Zechciej pan zwrócić na to uwagę, że ja grywam tylko do jedenastej, a tymczasem pani mieszkająca nademną grywa w zwykłe do pierwszej po północy.

— Pani Z?... To co innego.

— Jakto?

— To moja córka...

== Wypadki.

\* Samobójstwo.

W jednym z domów przy ulicy Hożej, przy chorej

córcie, żonie tokarza, mieszkał ojciec \*.., lat około 69 liczący.

Wczoraj rano znaleziono starca tego w komórce powieszzonego.

Przyczyna niewiadoma.

Sledztwo w toku.

\* Nagła śmierć.

Zamieszkały na Żurawiej ulicy pod nr 9, emeryt Andrzej B., lat 70 liczący, wczoraj zmarł nagle z niewiadomej przyczyny.

\* Smutne skutki pijaństwa

Wczoraj na Zapiecku Walenty P., czeladnik szewski schodząc ze schodów w nietrzeźwym stanie, spadł z takowych na tył głowy i tak silnie się zranił, że potrzeba było odwieźć go do szpitala, gdzie ranę uznano za niebezpieczną.

Lokaj Jan A., również nietrzeźwy, wychodząc z szynku przy ulicy Bednarskiej pod nr 25, zatoczył się i przewrócił.

Przytem opilec rozciął sobie czoło.

\* Bójka.

W bawarji przy ulicy Chłodnej pod nr 5 wczoraj pomiędzy gośćmi powstała bójka.

Za nadejściem policji zapasnicy rozpięchli się pozostawiając na placu dwóch silnie pobitych, których odśladano do szpitala św. Ducha.

\* Przejechania.

Dorożkarz nr 447 Jan P. najechał na ulicy Marszałkowskiej naprzeciw dworca kolei żelaznej warsz.-wied. na przechodzącą Marję Ż. przewrócił ją i przejechał przez prawą nogę.

Parobek Stanisław K. na Jerozolimskiej przejechał przechodzącego wyrobnika O. którego ranił w głowę.

\* Sadze zapaliły się wczoraj rano około godziny 11 w kominie domu na Nalewkach pod nr 11.

Kominiarze nalewkowskiej części straży ogniowej szybko nadbiegli i ogień ugasiłi.

— Złożyli w redakcji Kurjera Warszawskiego: bezimiennie rs. 2, P. K. rs. 1, W. W. rs. 2, A. Lipiński z Usmania kop. 75, dla najbiedniejszych do uznania redakcji; N. K. rs. 1 dla Zofji Cochel b. ochmistrzyńi niewidomej.

— Chusteczka, zgubioną na koncercie Sarassatego, odebrać można za udowodnieniem w redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Klimunia dała dobry przykład!

Oto złożyła ona na święta dla ubogich rs. 5.

Niewątpliwie za jej przykładem pójdą wszystkie dorastające a zamożne dzieci, zanim starsi z ofiarami pospieszą.

Niechaj biedacy, jeśli już na lepsząstrawę nie mają, cieszą się w wielkim dniu świąt choć kawałkiem zdrowego chleba!

— Komitet odbudowy kościoła po-Benedyktynskiego w mieście Pultusku. — Na mocy Najwyższego zezwolenia, z d. 7 grudnia 1878 r., Komitet, będąc upoważnionym do zbierania dobrowolnych ofiar, z wyłączeniem gubernji lubelskiej i siedleckiej, oraz powiatu augustowskiego gubernji suwalskiej i mazowieckiego, gubernji łomżyńskiej, aby przy ich pomocy był w możności spaloną przed kilkoma laty świątynię Pańską, pamiętną swą starożytnością, podźwignąć ze zgłiszczów i do pierwotnego doprowadzić stanu — udaje się do pobożności i znaney szczerdliwości mieszkańców kraju całego, iżby przedsięwzięcie jego ofiarami swemi wesprzeć racyli. Będzie to prawdziwy grosz wdowi, rzucony na ołtarz Bży. W tym celu komitet ma zaszczyt zawiadomić, iż ofiary mogą być nadsyłane albo wprost pod adresem komitetu, na stację pocztową Pultusk, gubernji łomżyńskiej, albo za pośrednictwem redakcji pism warszawskich i prowincjonalnych, w tym celu do przyjmowania ofiar uproszonych.

**Nekrologja.**

† Z powiększoną przykremli okolicznościami boleścią dzień 2 kwietnia, we środę, dzień imienia ś. p. Franciszka Rubach, obchodzony będzie z nigdy niewygasłym uczuciem pamięci i żalu, do których zjednął sobie prawo za życia. Nabożeństwo odbędzie się o godzinie 10-tej zrana, w kościele Narodzenia Panny Marji na Lesznie przed wielkim ołtarzem, na które zaprasza się życzliwych. —6275—

† W dniu jutrzejszym, to jest we środę, dnia 2 kwietnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana Chruscińskiego, obywatela miasta Warszawy, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 11-tej zrana, na które pozostała w smutku wdowa z dziećmi i wnukami zaprasza życzliwych. —6357—

† Dnia 2 kwietnia, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny 1-go ślubu Zejdowskiej, 2-go Moczyńskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —6382—

† We czwartek, dnia 3 kwietnia, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Edmunda Cwierzakiewicza, b. lekarza m. Wyszogrodu, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-tej zrana, żałobna wotywa, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.

† We czwartek, dnia 3 kwietnia r. b., w kościele świętego Krzyża, o godzinie 11-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Tytusa Wo, ciechowskiego, radcy komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, właściciela dóbr Potarzyń, w gubernji lubelskiej, zmarłego tamże w d. 25 marca r. b.; na nabożeństwo to koledzy zmarłego członkowie władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego zapraszają krewnych i życzliwych. —6323—

† Antonina Pewińska, przeżywszy lat 49, zmarła dnia 31 marca w schronieniu paralityków przy ulicy Nowa-wies pod nr 12; wyprawozienie zwłok dnia 2 kwietnia, o godzinie 1-ej po południu, o czym zarząd schronienia zawiadamia krewnych i znajomych. —6401—

† Ś. p. Franciszek Nizyński, niegdy właściciel dóbr Zakliczewo, przeżywszy lat 84, w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności w mieście Pultusku. Wyprawozienie zwłok do kościoła parafjalnego w mieście Makowie nastąpi w dniu jutrzejszym, w dniu zaś następnym, to jest we czwartek, dnia 3 kwietnia, po nabożeństwie żałobnym złożenie takow, eh do grobów familijnych na miejscowym ementarzu. Na smutne to obrzędy w ciężkim żalu pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyka. —6380—

† Ś. p. Ludwika Goscińska, c. rka b. oficera b. wojsk polskich, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostała siostra i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprawozienie zwłok w dniu 2 kwietnia, to jest we środę, o godzinie 5-tej po południu z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na ementarz powązkowski. —6383—

† Ś. p. Apolonja z Chylińskich Wywierska, wdowa po urzędniku, po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 75, zmarła dnia 32 marca r. b. Pozostała córka z wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 2 kwietnia w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11-tej zrana, oraz na wyprawozienie zwłok z tegoż kościoła, na emen arz powązkowski, o godzinie 3-ej po południu tegoż dnia, to jest we środę.

† Ś. p. Bolesław Podlewski, syn Franciszka i Ludwiki z Belzów małżonków Podlewskich, przeżywszy miesiąc 8 i dni 15, zakończył życie w dniu 31 marca r. b. Złożenie zwłok w grobie familijnym rodziny Belzów na ementarzu powązkowskim nastąpi w dniu dzisiejszym, o godzinie 6-tej po południu. —6391—

**KRONIKA TELEGRAFICZNA.**

× Paryż 30-go marca.—Komisja nauczania początkowego oświadczyła się w zasadzie za bezpłatnością nauki w szkołach clementarych, zgadzając się, iż kosztą ponosić winno państwo.

× Paryż 30-go marca.—Przyaresztowano tu dwóch chłopców: jednego szesnastoletniego, drugiego czterastoletniego, którzy zabili dwunastoletniego swego kolegę.

× Paryż 30-go marca.—Sąd policji poprawczej skazał wydawcę gazety *Marseillaise*, za pomieszczenie artykułów Henryka Rocheforta, porabianego praw politycznych i cywilnych, na 1000 franków gr. wny i ponoszenie kosztów postępowania sądowego.

× Poitiers 30-go marca. W Vésout zmarł Adolf Berreau, dziekan wydziału literackiego w Poitiers.

× Medjoan 30-go marca.—Zmarł tu głośny baletmistrz Ferdynand Pratesi.

× Berlin 30-go marca.—Pomiędzy rżdem a obecnie właścicielami pałacu Raczyńskich nastąpiło porozumienie do kupna tegoż za cenę około dwóch milionów marek, dla pomieszczenia w nim parlamentu.

× Poczdam 30-go marca.—Złożenie do gr. bu zwłok księcia Waldemara odbyło się wczoraj w południe w tutajszym kościele. Byli obecni: cesarzowa, następcą tronu i wielu książąt rodziny królewskiej, wszyscy ministrowie, je. eralowie, naczelnicy władz i wieli innych znakomitych osób. Mowę wypowiedział kaznodzieja katedralny dr. Kögel. Dano 12 strażników armatnich.

× Lwów 30-go marca.—Przybywa tu słynny kwartet florencki Jana Becker'a.

× Kraków 30-go marca.—W obecnym konkursie waleknie szanse zdaje się mieć komedja „Krewniaki“, bardzo po chlebnie odzywają się też o dramacie „Pokrewne dusze“.

× Kraków 30-go marca.—W sobotę dnia 29-go odegrał no na benefis znakomitej artystki p. Antoniny Hoffmanowej „Horsztyński“ Stowaeckiego, w uzupelnieniu p. Mięna. Przedstawienie poprzedził kilkoma dniami odezvt hr. Tarnowski dla w tej rzezy. Bilety na widowisko rozchwytywano, orkie-trę dla widzów sprzątnięto. Dramat powiódł się. Gra była stosunkowo wecale dobrą. Rycher głęboko obmyślana rola wstrząsnęła publicznością. Hoffmanowa scenę obłąkania (włożoną) odegrała po mistrzowsku. Zarzucano ją wieńcami. Panu Mięnowi, który zręczną robotą umożliwił przedstawienie prześlizgniętego fragmentu, należy się rzeczywiste uznanie.

× Serajewo 30-go marca.—Hadzi Loja z własnej woli poddał swą nogę amputacji, która się podobno udała.

× Moskwa 30-go marca.—Staraniem towarzystwa archeologicznego stanie tu pomnik pierwszego rosyjskiego architekta Iwana Fedorowicza.

× Petersburg 30-go marca.—Colosowi telegrafują z Wietanki: Przybył tu profesor Kryłow. Jutro wyjeżdżają stąd, celem naradzenia się nad zniesieniem ogólnej kwarantanny do Zamianu, profesorowie: Mülnch, Jakobi, Eichwald i Kryłow.

× Petersburg 30-go marca.—Ze sprawozdania lekarzkiego departamentu za rok 1877 okazuje się, iż z 1,400,000 dzieci płci męskiej urodzonych w 1855 roku, pozostało w 1876 przy życiu 610,000 albo 43-5%. Przy powołaniu młodych ludzi urodzonych w 1855 do superrewizji znalezione u 50,000 rozmaite choroby, rozpadające się na różne grupy, z których 12% przypada na choroby powstałe skutkiem ciężkiej pracy. W ob-







— Dobra rada. — Ze wszystkich chorób, które przyczyniają się do powiększenia cyfry śmiertelności, najzwyklejszą, najbardziej przerażającą dla rodziny, najwięcej rozpowszechnioną, są bez zaprzeczenia suchoty. Dotąd medycyna nie znalazła jeszcze skutecznego lekarstwa i rola jej ogranicza się na ulżeniu suchotnikom w ich cierpieniach i na przedłużeniu o lat kilka, za pomocą ciągłych starań i troskliwości, ich smutnej egzystencji. Wiadomo powszechnie, że zalecają suchotnikom przepędzanie zimy w krajach ciepłych i jak najwięcej w sasiedztwie lasów jodłowych, których wyziewy tak są płucem przyjazne. Na nieszczęście, znaczna liczba chorych nie jest w stanie wyjeżdżać i zmieniać miejsce pobytu. Tym to właśnie chcemy dać dobrą radę.

Doświadczenia poczynione w Brukselli a następnie prawie wszędzie, dowiodły że smoła, która jest produktem żywicznym jodły, oddziaływa bardzo skutecznie na chorych dotkniętych suchotami lub zapaleniem dychawek.

To wystarcza, ażeby produkt ten zasługiwał na uwagę cierpiących; należy jednak nie zapominać, że tylko w początkach choroby środek ten może być skuteczny. Najmniejsze zaziębienie może być początkiem suchot, to też jest niezbędne, chcąc ze środka wspomnianego największe odnieść korzyści, rozpocząć używanie smoły jak tylko kaszel się objawi. Jest to tem pożyteczniejsze, że wielu suchotników nie wierzy w swoją chorobę i zdaje im się, że są mocno zaziębieni lub też cierpią lekkie zapalenie dychawek, gdy tymczasem suchoty już się wywiązały.

Najlepszy sposób używania smoły są kapsułki smołowe. P. Guyot przygotowywa kapsułki takie w formie i rozmiarach okrągłej a małej pigułki, która pod cienką powłoką żelatyny zawiera smołę norweską, wolną od wszelkich domieszek. Dwie albo trzy pigułki smołowe Guyot'a zażyte podczas jedzenia, zastępują z łatwością użycie wody smołowej. Każdy fiakonik zawiera 60 kapsulek; w ten sposób leczenie się kapsułkami Guyot'a jest bardzo tanie: wynosi bowiem od 4 do 5 kop. dziennie.

Użycie tego lekarstwa uwalnia od wszelkich ziółek,

cukierków i syropów, a najczęściej już skutek staje się widocznym przy pierwszych dżozach.

Kapsułki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach. —4-5-20983—

— Rutynowany buchalter i korespondent języka polskiego, niemieckiego i francuzkiego, a zarazem i autor dzieł rachunkowych, obeznany z branżą masyzną, kolonialną en gros, bankową i hipoteczną, znający wszelkie firmy zagraniczne i mogący się wykazać najchłubniejszymi świadectwami, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Oferty w redakcji tego pisma pod znakiem „Austria“. 1-1-6376—

— Na nadchodzące Święta Wielkonoce polecamy i w tym roku z pomiędzy win węgierskich następujące gatunki, jako odznaczające się szczególną jak na tę cenę dobrocią:

- Neszmetyer stolowe . . . garniec rs. 3 k. —
- Magyarader ditto . . . ditto „ 3 „ 50.
- Hegyalyaer I (chlebnik) wytrawne „ 4 „ 50.
- Hegyalyaer II ditto . . . ditto „ 6 „ 50.
- Kuster lagodne . . . . . „ 4 „ 50.
- Meneser stodkie . . . . . „ 6 „ 50.
- Tokay . . . . . „ 6 „ 50.
- Erlauer czerwone . . . . . „ 3 „ 25.

Polecamy również nasze obfite zapasy wszelkich gatunków win Renskich, Bordoskich i Burgundzkich, oraz nadzwyczajnej dobroci win Hiszpańskich po cenach przystępnych.

Zamówienia z prowincji załatwiają się z pospiechem i starannością. — Jean Stiff & fils sr. Długa nr 45 wprost Nalewek. —5953-2-6

— Dr Władysław Belkie, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu św. Łazarza. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4-tej do 6-tej po południu. 4-6-4245—

Zakład leczniczy specjalny dla chorób gardłanych, wenerycznych i skórnych d-ra KOHNA, Chor. przychodu, przyjmuje rano od 9-10 1/2, i od 4 1/2 do 6 po poł. codziennie. Długa Nr 23 (gdzie Eldorado.

— D-ta Feliks Idzikowski, b. zastępa profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, praktykant u dra Tillaux w Paryżu, przyjmuje chorych codziennie od godziny 11 z rana do 6 wieczór. Leszno nr 7. 3-6-5298—

— INSTYTUT LECZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem MASSAGE; aa gimnastykę higieniczną zaś przyjmuje w odpowiednie komplety N. OLSZEWSKI.

— Świeże zapasy wybornej Herbaty w cenie od rs. 1 kop. 20 do rs. 3 za funt, poleca hurtowy skład M. Muszkata, przy ulicy Senatorskiej nr 16. — Panom handlującym, oraz cukierniom i restauracjom odstępuje się stosowny rabat. (3-6) —5421—

— TYTONIE TURKOWE w cenie od rs. 1 do rs. 6 za funt, fabryki L. W. Tobmacza, nadeszły do składu pod firmą

KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI, w hotelu Europejskim. 4-6-4704—

— W warszawskim szpitalu dla dzieci wyznajnia mojejżego wego małżonków Berohn i Baumann przy ulicy Słiskiej nr 35 udzielają porady lekarskiej bezpłatnie chorym dzieciom codziennie:

Dr Julian Kramsztyk — choroby wewnętrzne od godziny 10-11 rano.

Dr Szczygielski — choroby wewnętrzne, od godziny 11 do 12-iej rano.

Dr Chwał — choroby zewnętrzne (chirurgiczne) od 12-1 r. W niedzielę szczytowanie ospy od godziny 12-1. Dzieci mające pozostać w szpitalu powinny być zaopatrzone świadectwem rzadcy domu i opiekuna ewangelickiego.

Cena okowity z dnia 1 kwietnia, 75% z akcyza kop. 7 od %.

Hurt. skład. wiadro rs. 6.67<sup>2</sup>—garniec 2.17. Ofiarowane.

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stop 4 cali 3.

**HOTEL EUROPEJSKI.**

Przyjechali: Jen.-Lejtn. Wierowkin Włodzimierz, z Lublina; Diave, żona jen.-majora z Siedlec; Stremonechow Piotr, rz. rad. stanu z Paryża; Pipina Aleksandra, ob. z Berlina; Maego Edward, inż. z Landsburgu; Amser Oswald, urz. tow. ubez. z Krakowa; Koper Maks, kup. z Petersburga; Dometti Michał, radca st. z Petersburga; Moser Jakób, obyw. z Londynu; Klimenko, żona radcy st. z Siedlec; Przygodzki Antoni, podpor. z Mińska; Patrykiewicz Paweł, ob. z Berlina; Grall Karol, kup. z Fylan; Hannemann Teodor, obyw. z Krotoszyna; Orsetti Piotr, ob. z Hrubieszowie.

**TEATR WIELKI.**

Dziś: Intryga i miłość.

Jutro: Traviata (Ab. B. nr 8).

**TEATR ROZMAITOSCI.**

Dziś: Nitka jedwabiu.

W Teatryku Towarzystwa Dobroczytności Jutro ostatnie przedstawienie

**Mikroskopu Gazowego,**

który powiększa przedmioty Miljon razy Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem. F. TIETZNER, Fizyk i Optyk Najwyższego Dworu. 2-2 — 6289 —

**OSOBA**

posiadająca od 1000 do 3000 Rs. może mieć udział w interesie przemysłowym. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 40, mieszkania Nr 6, do 10-tej rano. 1-1 — 0298 —

**OSOBA**

z Marszałkowskiej ulicy, która raczyła podać adres do składu rękawiczek W. Godlewskiego przy ulicy Senatorskiej, proszona jest o łaskawe sprostowanie numeru domu i mieszkania, bo pod wskazanym odnależć nie było można. 2-1 — 6358 —

**SWIEŻE**

**OSTRYGI**

przytem Haut Saatern oryginalny Chablis stare, Wina Węgierskie wytrawne, Masłace wyborowe, Szampańskie różnych marek, Piwo i Porter angielski, poleca Handel Win

JÓZEFA PURWIN, 1-6 — 6359 — Miodowa Nr 18.

Podaję do publicznej wiadomości, że majątku mego

**MNISZKÓW,**

położonego w powiecie Opoczyńskim, kolonizować nie mam zamiaru i nie mogę; wszelkie więc w tym kierunku dążności posiadających osób, mogą jedynie narazić na stratę interessowanych, życzących nabywać pojedyncze kolonie w mych dobrach.

1-3 — 6361 — Buczeń.

**Rs. 20,000**

po Tow. Kr. Miej. potrzeba na dom przy przynajmniej ulicy. — Wiadomość w księgarni Centnerswera, Marszałkowska Nr 73, bez pośrednictwa, od 3 do 4-iej codziennie. —6354-1-2

**SUKNIE DAMSKIE**

i bieliznę każdego gatunku, przyjmuje się do szycia. Powierzoną robotę zakład wykonują prędko, tanio i z elegancją. — Piwna Nr 39, drugie piętro. —6308-1-2

Przyjmuje się robota

**Sukien i Okryć damskich**

w pracowni Albertyny J., przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71, mieszkania 23, po cenie umiarkowanej w jak najkrótszym czasie. —6322-1-2

**Korzystny interes.**

Jest do odstąpienia każdego czasu na Nowej Pradze, w domu pana Jorgego, zakład na hurtową sprzedaż Piwa butelkowego, z kompletnem urządzeniem. — Do objęcia tego interesu, potrzeba na dziś kapitału tylko rubli 250. — Wiadomość na miejscu, u K. Krajczych. —6296-1-3

Z powodu śmierci właścicielki, jest do sprzedania zaraz

**Sklep Mydlarski.**

Wiadomość: róg Witek i Brackiej Nr 2. —6338-1-3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

**Faetonik**

(400 rs.)

**i Amerykan (100 rs.)**

bardzo lekkie, mają hołoble i dyszle; postawione w fabryce powozów Karola Sommer, przy ulicy Brywańskiej, oraz trzy homonta. —6325-1-3

**DENTYSTA** Koban leczy ból zębów i wstawia zęby jak naturalne. W nieobecności jego przyjmuje siostra. Róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 17, dom Boeka. 1-6 — 6347 —

**Szkoły Religijnej**

Zapis uczniów i uczennic do przy Synagodze na Tomackim, odbywa się w dalszym ciągu codziennie w godzinach od 4-tej do 6-tej po południu, do dnia 20 Kwietnia r. b. 2-3 — 6324 —

Do sprzedania

**Różne meble i lustra**

mało używane.

Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. 1-6 — 6350 —

**Szal francuzki,**

bardzo piękny i nowy, Szal wełniany w kraty, oraz CYTRA do sprzedania. — Ulica Kościelna Nr 12, mieszkania 5 (obok Zakroczymskiej). Widzieć można codziennie od godziny 12-tej. —6377-1-1

Do sprzedania

**Dwa Wałachy,**

kasztanowate, pięcio-letnie, silne, powozowe, w hotelu Polskim. —6299-1-3

**Dwa Pokoje**

umeblowane, suche, na 1-m piętrze, z opałem, usługą, samowarem, zaraz do najęcia. —6375-1-1

W Alei Jerozolimskiej Nr 47, wprost zabudowań kolejowych, do najęcia od 1 Kwietnia

**Cztery Pokoje z balkonem,**

przedpokojem i kuchnią, za bardzo przystępną ceną. —6368-1-2

**POKÓJ**

z meblami, za 10 rubli miesięcznie, do wynajęcia od 6-go Kwietnia. — Smolna Nr 7, mieszkania 6. — Można mieć także fortepian na godzinę. —6346-1-1

**Pokój**

z meblami, jeden lub dwa, ze wszystkimi wygodami, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, pierwsze piętro, mieszkania Nr 3. —6071-3-3

Od 1-go Lipca poszukuje się na Pradze lub w Warszawie

**3 lub 4 Pokoje**

suche, stojące na 20 koni z pomieszczeniem. Adresy nadesłać Reżyńskiemu Nr 398 na Pradze. —6369-1-3

**Apartament Umeblowany**

składający się z 5-u pokoi, przedpokoju, kuchni, z urządzeniem gazowym, wodociągami i wszelkimi wygodami, jest do odstąpienia na miesiąc 5, to jest od 1-go maja do 1-go października r. b., w domu Maksymiliana Pajansa, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. —6353-1-6

Od 1-go Kwietnia 1879 r.

**MIESZKANIE** złożone z 3-ech pokoi, przedpokoju, kuchni, mórki, piwnicy i gory wspólnej, za rs. 580 rocznie, do wynajęcia przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 27 nowym, na pierwszym piętrze od frontu, stróż wskaże. —6301-1-3

**Trzy Pokoje**

przedpokój, kuchnia, dwie alkowy, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, na Bednarskiej Nr 23, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. za rs. 500 rocznie. —6300-1-3

**POKÓJ**

frontowy, na 1-m piętrze, przy ulicy Niesiekiej Nr 11, do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość w pracowni A. S. —6328-1-3

Potrzebna od Wielkiejnoy

**Dwa lub Jeden Pokój**

na parterze, na warsztat mechaniczny. — Adresy zostawić w Redakcji Kurjera pod lit. J. D. —6327-1-3

Z powodu interesów rodzinnych, jest do wynajęcia

**Sklep z Pokojem,**

przy ulicy Podwale Nr 508/38. Wiadomość u stróża. —6369-1-3

Przed parą tygodniami po raz drugi pod Nr 42 Nowy-Swiat

**Skradziono**

z pokoju przez żebraczkę tyłek srebrnych stolowych trzy z próbą 84, rok 1837, na trzonku wycisk róg obitości, na tarczy litery J. C. O. w jednej literze, 2 tyłeczki najzłotow. Uprna się Jubilerów o zwrócenie uwagi w razie dostrzeżenia dać znać pod powyższy numer do W-aj Omiecińskiej. —6311-1-3



**PANNY**  
podręczne i do nauki, potrzebne zaraz.—Tręba  
cka Nr 7, pierwsze piętro. —6336—1—1

**PANNY**  
do maszyny Singera i Wehlera. Ulica Święto-  
jerska Nr 12, w podwórzu, Nr mieszkania 36,  
na dole. —6339—1—3

**Panna**  
dobrze szyjąca bieliznę na maszynie.—Wiado-  
mość przy ulicy Erywańskiej Nr 1 nowy, gdzie  
szwajcar wskaże. —6320—1—1

**Panien**  
do maszyny, bielizny i krawieczyzny.—Ma-  
riańska Nr 4, w oficynie na dole. —6303—1—1

**PANNY**  
kompletnie uzdatnione do bielizny, podręczne i  
do maszyny.—Ulica Miodowa Nr 9, drugie  
piętro, stróż wskaże. —6285—1—1

**PANNA**  
do szycia na maszynie, z całodziennym stołem  
lub bez.—Ulica róg Leszna i Wroniej Nr 27,  
do pani Wachter. —6313—1—1

**UNA SIGNORA ITALIANA,**  
Włoszka, znająca gruntownie swój język, pra-  
gnie udzielać lekcje lub otrzymać demi place.  
Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 71,  
mieszkania 7. —6331—1—3

**Korrepetytor,**  
do przygotowania tutejszych uczniów do klas gim-  
nazjum.—Wiadomość: Nowosiodła Nr 19,  
mieszkania 14; od godziny 6 do 7 wieczorem.  
—6334—1—1

**PISARZ**  
potrzebny do przepisywania po rusku na ar-  
kusze.—Oferty złożyć w Kiosku na placu Tea-  
tralnym pod lit. W. Z. —6367—1—1

**KUCHARZ**  
Przybyłem tu z Pruss, polecając się wielkim  
domom szlacheckim, w zawodzie moim jestem  
pewny; a i świadectwa bardzo piękne jestem  
zaopatrzone.  
Adres: ulica Chmielna Nr 29, 1-sze piętro,  
u pana Chodelskiego. —6316—1—3

**Kilku Uczniów,**  
znajdzie stałe zajęcia w Litografii W. Sza-  
niawskiego.—Tręba-cka Nr 8. —6310—1—3

**UCZEŃ**  
do Apteki na prowincję, w bliskości Warsza-  
wy,—warunki korzystne.—Wiadomość: ulica  
Nowy-Świat Nr 12 nowy, mieszkania 2.  
—6306—1—3

**MAMKI**  
ze świeżym pokarmem, są w kantarze mamek,  
przy ulicy Długiej Nr 19. —6351—1—2

**AKUSZERKA P. MÉDALIS,**  
przyjmuje w każdej chwili przyjezdne i tu-  
tejsze **Osoby**, życzące sobie odbyć siłabóść.—  
W osobnym pokoju za opłatą od **rs. 15**,  
w wspólnym mnie.—Ulica Kapitulna Nr 3,  
pierwsze piętro. —6356—1—3

**Ważna wiadomość!!!**  
po kop. 11 od rolki,  
wyklejam pokoje, maluję i piszę znaki, odna-  
wiam sklepy, oraz wykonuję wszelkie ro-  
boty malarskie, po niepraktykowanie niskich  
cenach,—za sumienne i trwałe wykonanie ta-  
kowych gwarantuję.  
Z szacunkiem  
**E. RAŁOWSKI**  
Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej Nr 48.  
—6302—1—3

**PANNY**  
kompletnie zdolne do staniów, oraz kilka  
podręcznych i do nauki, do Pracowni J. Chło-  
sowiczowej.—Ulica Nowy Świat Nr 72.  
2—3—5867—

**Człowiek młody,**  
potrzebuje posady Kasjera, Magazyniera, lub  
jakiegokolwiek innego zajęcia w Warszawie  
lub na wsi, może złożyć do 1,200 rs. kaucji,  
jak również poszukuje się dzierżawy od 2 do  
3 włók dobrej ziemi, o kilka wiorst od War-  
szawy, z domem mieszkalnym najmniej 4 po-  
koje, lub kupna jakiej małej kolonii.—Wiado-  
mość u p. Nostytz Jackowskiego, rejenta,  
przy ulicy Miodowej Nr 3. 1—3—6355—

**LEŚNICZY**  
z odpowiednimi swemu fachowi naukami,  
w latach 30-tu, znający polski i niemiecki ję-  
zyk, dobry strzelec, obznajmiony przez prakty-  
kę z regułami polowania, ochroną lasu, gospo-  
darstwem leśnym i kulturą, poszukuje odpo-  
wiedniej posady.—Oferty uprasza pod adre-  
sem F. Jacnicke, Czarniakowska Nr 98 w War-  
szawie. 1—2—6332—

**Urządzenie i zarząd lasów,**  
w myśl ustawy o serwitutach lub najedpo-  
wiedniejszego do miejscowości, systemu, a także  
zaprowadzenie kontroli leśnej i pomiary leśne,  
podejmuje za umiarkowane wynagrodzenie by-  
ły komisarz leśny, obecnie emeryt w siłę wie-  
ku. Bliższa wiadomość u p. Henryka Złotale-  
kiego, urzędnika Kancelarii Izby Skarbowej  
Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Ry-  
marskiej. 1—3—6295—

**Osoba młoda**  
posiadająca gruntownie język francuzki i nauki  
klasyk do początkujących dzieci, potrzebną  
jest na wyjazd, pensji rs. 150. Uprasza się  
zgłaszać na ulicę Żorawia pod Nr 27, mie-  
szkania Nr 11, od godz. 3 do 5 po południu.  
1—3—6365—

**Osoba młoda,**  
(polka), posiadająca świadectwo nauczycielki,  
życzy udzielać lekcje tak prywatnie jako  
i na pensjach, oraz i korepetycje. Oferty pro-  
si składać w Kiosku: róg Królewskiej i Kra-  
kowskiej.—Przedm. pod lit. A. Z. 1—2—6366—

**Oficer Akademii Wojskowej**  
przygotowuje życzących sobie wstąpić do wojsk  
rosyjskich na prawach ochotników 3-ciej  
i 2-giej kategorii do szkoły junkierskiej w War-  
szawie, lub do wojennych szkół w Petersburgu.  
—Adresy uprasza się zostawić w Redakcji  
Kurjera Warsz. pod lit. A. P. S. 1—3—6307—

**MAMKI**  
wiejskie, są u akuszerki A. W.—Ulica Hoża  
Nr 4. —6321—1—1

**Dwa Magle**  
angielskie, do sprzedania w każdym czasie.—  
Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 28, w suter-  
ynie gdzie magiel. —6294—1—5

Są do sprzedania  
**Suknie damskie**  
wełniane, zupełnie świeże.—Nowy-Świat Nr 67,  
od godziny 11—2, mieszkanie stróż wskaże.  
—6314—1—3

**WAŻNA WIADOMOŚĆ.**  
Polecam się Szanownej Publiczności, że po-  
dejmuję się wyklejania pokoi po cenie 10 kop.  
od Rolki, i wszelkich robót malarskich. Za  
sumienne i akuradne wykończenie podjętych  
się robót gwarantuję.—Z szacunkiem **Rym-  
kiewicz**, ulica Freta Nr 41. 1—2—6373—

**Skład Wozów**  
**Twarda Nr 10 (1098c),**  
poleca wozy pojedynki i parokonne, cięższe  
i lżejsze. Przyjmuje obstatunki na bryczki  
wielkiego rodzaju. 1—6—6379—

**Do Składu**  
**HERBATY**  
firmy  
**BAKUMENKO,**  
nadszedł świeży transport Herbaty zwanej  
Djamentową na 2 rs. 20 kop., odznacza się  
nadzwyczajnym aromatem i smakiem; oraz  
świeży transport Czekolady i Kakao i tak  
zwana Czekolada damska powszechnie lu-  
biąca. 4—6 — 5017 —

**KOSZULE**  
męskie prane, białe kretonowe, z cien-  
kami webowymi gorsami i poczwórnymi  
mankietami.  
**KOSZULE** męskie prane, białe kre-  
tonowe, z cienkimi webowymi gorsami,  
bez Mankietów, bardzo poszukiwane,  
odznaczające się staranną robotą wykoń-  
czeniem i fasonem.  
**KOSZULE** męskie webowe prane,  
z płótna Szlązkiego i Bielefeldzkiego.  
**KOSZULE** oksfortów Angielskie.  
**KOSZULE** dla chłopców różnej mia-  
ry, białe kretonowe prane, z cienkimi  
webowymi gorsami i mankietai.  
**KALESONY** męskie, białe i koloro-  
we, rypsove, dymkowe, płócienne, od-  
znaczające się staranną robotą i pra-  
ktycznym krojem.  
**KALESONY** męskie trykotowe, bia-  
łe kolorowe i cieliste, bawełniane i je-  
dwabne.

**Kołnierzyki i Mankiety**  
cienkie, webowe, poczwórne, najmodniej-  
sze; męskie, damskie i dziecięce.  
**Krawaty Paryzkie.**  
Skład główny wyrobów  
**Ponczosznicych.**  
**PONCZOCHY I SKARPEŁY**  
męskie, damskie i dziecięce białe, koloro-  
we, fil d'Ecosse, fil perse, bawełniane,  
niciansie i jedwabne z najcenniejszych fa-  
bryk pochodzące.  
**Damskie Paryzkie**  
**GORSETY**  
prawdziwe fiszbinowe od rs. 3 do 7.50.  
Poleca się szczególnie  
**Znaczny zapas**  
Kołnierzyków i Mankietów  
**Garniturków Damskich**  
od najskromniejszych do najstrojniej-  
szych **gładkich webowych, koloro-  
wych, haftowanych, koronko-  
wych, gipiurowych, klarownych,**  
z odpowiedniami do nich chusteczkami  
najmodniejszemi.

**SKŁAD BIELIZNY**  
**J. NATHANBLUTA,**  
**22 Senatorska 22,**  
wprost kościoła S-go Antoniego.  
**Uwaga!** Wszystkie towary ze  
ze Składu mego pochodzące, za-  
opatrzone są stemplem firmy  
**„J. NATHANBLUT“**,  
Nr 22, SENATORSKA Nr 22.  
**Ceny stałe.**  
4—6—4660—

**Ktoby miał do zbycia**  
Meble używane, w dobrym stanie, świeżego  
fasonu. lustra, dywany i t. p. zeoche adres  
nadesłać do Magazynu Mebli używanych i no-  
wych **Plechowskiego i Szczętkowskiego**,  
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Pla-  
cu, 1-sze piętro. 9—0 — 3185 —

**Nadesłano w komis**  
**NA ŚWIĘTA**  
Partię **Noży i Widelcy** od rs. 3 za  
tuzin par, **Noże kuchenne** od k. 30,  
**Trauzery** od kop. 50 za sztukę, sprze-  
daż tylko do świąt.  
Tamże przyjmuje się **ostrzenie no-  
ży i wycowanie brzytw**, po ce-  
nie umiarkowanej.  
**JAKÓB PIK,**  
ulica Miodowa.  
2—6 — 6181 —

**UCZNIOWIE**  
potrzebni są zaraz do Magazynów Ubiorów  
Męzkich  
**R. Krasuskiego**, Elektoralna Nr 20.  
3—3 — 5993 —

**Ogłoszenie!**  
W dniu 20 Marca (2 Kwietnia) r. b. to  
jest we Środę o godzinie 10 z rana, odbywał  
się będzie publiczna licytacja przed Komisa-  
rzem Sądowym **Ketlińskim**, różnych mebli,  
srebra, naczyń i odzieży, pozostałych po s. p.  
**Amelji Elsner** i znajdujących się w domu pod  
Nr 1345A, nowym 5, przy ulicy S-to-Krzyż-  
kiej. 2—2 — 6263 —

**MASZYNY DO SZYCIA**  
**RĘKAWICZEK**  
**Wiedeńskie L. F. Roth**  
z mefalsm  
sprzedaje najtaniej w Warszawie  
po rubli 66 za sztukę  
**Pollack Schmidt**  
Krakowskie-Przedmieście Nr 7.  
5—0 — 4180 —

**Osoby z kapitałem**  
do 5,000 rubli,  
mogą nabyć z powodu wyjazdu interes han-  
dlowy dający znaczne korzyści do 50%  
w wybornym miejscu, z liczną stałą klientelą.  
Poleca się pp. obywatelom ziemskim i w ogo-  
le posiadającym odpowiedni kapitał,  
tembardziej handlującym.—Wiadomość:  
ulica Koźia Nr 4, 1-sze piętro. Wyłącza się  
pośrednictwo osób trzecich. —2—6—5894—

**ŚWIEŻO**  
**Nadesłane w komis**  
**Koronki ruskie,**  
wyrobu ręcznego, prawdziwe niciansie, białe,  
kolorowe i czarne jedwabne, w cenach bardzo  
przystępnych, jakoteż **Herbata** Kieachtyńska  
firmy **Kulikowa** z Moskwy, są do nabycia przy  
ulicy Wareckiej pod Nrem 2, mieszkania także  
2, na parterze; codziennie od godziny 10-tej  
z rana do 5-tej po południu, z wyjątkiem dni  
świętecznych.—Osobom biorącym w większych  
partjach, zapewnia się pewien procent.

**NAJLEPSZE W ŚWECIE!**  
**CORSETY**  
„a la Sirène“ w Paryżu  
poleca:  
**Ludwik Riedel**  
**22. Senatorska. 22.**  
każda sztuka opatrzona jest mar-  
ką fabryki.  
2—10 — 6179 —

Do sprzedania  
**Krzesła wiedeńskie, Stoliki**  
**ciemne, Bufet i inne rzeczy.**  
Świętojerska Nr 10, w kawiarni.  
—6128—2—2

**Dowiedziony środek wygubie-**  
**nia na zawsze w ciągu dni 20**  
**Odcisków z korzeniami.**  
Wynaleziony środek przez Czajkow-  
skiego, Prowizora Farmacji z Moskwy,  
wyniszczający w zupełności bez żadnego  
ból. W Flakonikach z pedzelkami  
w cenie po rs. 1 i mniejsze po kop. 50.  
Sprzedaje się w Składach Materiałów  
Aptecznych: **A. F. Galle**, **Spieß** i syna,  
**J. Mrozowski** i **K. Sierżputowski**;  
w aptekach: **Karpińskiego**, **Schmidta**  
**F. Steynera** i **Habielskiego**; oraz w Ma-  
gazynach: **Dziewickiego** i **Szuwalskiego**.  
Agentura na Królestwo Polskie i de-  
taliczna sprzedaż u **St. Winiarskiego**,  
Nowy-Świat, Nr 62.  
4—12—5035—

Jest do sprzedania wraz z dom-  
kiem i utensyljami

**Grand Cafe**  
w Ciechocinku.  
Wiadomość w Zakładzie Fryzierskim W.  
Smorsarskiego, ulica Długa Nr 43 w War-  
szawie. 2—3 — 6189 —

Poszukuję się  
**DZIERŻAWA**  
blisko Warszawy. Uprasza się o nadesłanie,  
wiadomości do Redakcji Kurjera pod lit. X.  
Y. Z. 12. 3—6 — 6115 —



# SKŁAD

## Herbaty Cukru, Win i Towarów Kolonjalnych

# F. KRUCPECKIEGO,

### NA LESZNIE Nr 2.

Na nadchodzące Święta zaopatrzony jest we wszelkie świeże towary kolonialne, jakoteż **Siatki suszone, doskonałe, od 13 kop. za funt.**  
Przytem do składu tego poczaszwy od 3-go Kwietnia, nadchodzą **DROŻDŻE prasowane, świeże, prawdziwe Wiedeńskie.** 4-4 — 5729 —

Róg Miodowej i Senatorskiej ulicy Nr 497 pierwsze piętro.

Róg Miodowej i Senatorskiej ulicy Nr 497, pierwsze piętro.

Do dziś za najlepsze uznane

## DROŻDŻE

z Fabryk Panów

# Ad. Ig. Mautnera i Syna

w Wiedniu (St. Marx)

dostać można

W Składzie Drożdży, róg Miodowej i Senatorskiej ulicy  
Nr 497, pierwsze piętro. c-9 — 193 —

Róg Miodowej i Senatorskiej ulicy Nr 497, pierwsze piętro.

Róg Miodowej i Senatorskiej ulicy Nr 497, pierwsze piętro.

# KAPIELE

## W HOTELU EUROPEJSKIM

znacznie powiększone, odnowione i urządzone z wszelkimi dogodnościami, wraz z nowo urządzonym oddzielnym przysnizem, otwarte są codziennie od godziny 7-mej rano do 10-tej w wieczór.

**Wejście przez bramę główną od Krakowskiego-Przedmieścia.**

1-4 — 6362 —



## Zakłady młynarskie parowego Skłodowicz

### PIEKARNIA WARSZAWSKA

ulica Leszno Nr 40A,

wypieka i dostarcza do własnych sklepów trzy razy dziennie oprócz **zwyczajnego i wiedeńskiego**, także **pieczywo UKRAIŃSKIE** w wyborowych gatunkach, jak np. rozanczyki, melony, nakładane, pluszki, sucharki obsypywane, karambole, obwarzanecki i t. p.

Handlującym ustępuje się rabat. 5-6 — 4565 —

Niniejszem mam zaszczyt polecić Szanowej Publiczności

## Nowozałożony

# MAGAZYN BŁAWATNY

## TOWARÓW TANICH

### KRAJOWYCH i RUSKICH

pod firmą

# L. Jarzębski

przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, w lokalu zajmowanym dawniej przez Fotografję p. Brandla.

Nadmieniam przytem, iż Magazyn na sezon bieżący zaopatrzony został we wszelkie artykuły w zakres ten wchodzące. 6-10 — 4555 —

## FILTRY

do klarowania wody. Angielskie (Węglowe) i Francuskie (metalowe), rozmaitych form i systemów. od rs. 1 kop. 30 do rs. 8 kop. 25, są do sprzedania w **Magazynie Kantoru Francuzkiego (16 ulca Hr. Berga)**, który gwarantuje dobrą działalność tychże filtrów i przyjmuje wszelkie reperacje po cenach, umiarkowanych: PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. — 6276 — 2-12

## Pogrzebowe efekty:

trunny, posmiertne ubrania. — Zlecenia załatwienia całości pogrzebu w **Kantorze B. Korpaczewskiego**, ulica Trębacka Nr 4. 14-0-3981 —

## Maszynistka

uzdolniona, potrzebna jest do Magazynu bielizny K. Woituna, Elekoralna Nr 3. — 6-95

## NAMIOT DREWNIANY OZDOBNY

znajdujący się na Placu Saskim, około domu Zarządu Komendanta, wprost Hotelu Europejskiego, używany do sprzedaży wody sodowej, lecz mogący być użytym właściwie i w ogrodach **jest do sprzedania**: Wiadomość przy ulicy Zimnej Nr 2, u stróża. 2-3 — 5998 —

## NA PIERWSZYM PIĘTRZE

Obiady po cenach umiarkowanych. Wkrótce otwarcie bédanowe GABINETY.

## RESTAURACJA

## S. SZCZIAKIEWICZ

Plac Teatralny Nr 7 w domu Wp. Nepros

Przyjmuję zamówienia na miejscu i do domów po umiarkowanych cenach

OBIADY po kop. 75 i po rs. 1 k. 50, od 1-ej do 6-tej. 14-15 — 771 —

## PRODUKTA WIEJSKIE

### „WANDA”

Marszałkowska Nr 56.

Otrzymano znaczny transport serów litewskich; s, rzędają się po kop. 35 funt na kraj po kop. 33, kupującym na pudy odstępuje się rabat.

Przytem nadeszły świeży **wędliny, masło śmietankowe i solone wyborowe, różne sery, gromółki, oraz smietan, gr. ya** suszone z Litwy, słonina, merynaty z ryb, pekalejsz, otory marynowane, pulardy, dzikie ptastwo, kaszki, ma sa. na tuncy i dy i drożdże prasowane nadchodzą będą codziennie od 1 Kwi tnia — kalendarium, soki, konserwy, kompoty i t. d.

Zamówienia na gorące potrawy, oraz majonezy, galaret, przyjmują się nadsada po cenach przystępnych.

Życząc na nadchodzące Święta mieć bez ambarasu, kompletnie przyrzadzzone swęcon, raczą wcześniej takowe obstarować, a zakład podjmuje się na oznaczony dzień, dostawić zamówione produkta, zadawalniając w tym względzie skromne i najbardziej wykwinne wymagania. 3-5 — 5722 —

## Wyksatyna!

i Piłno gumowane, na podkłady dla chorych i dzieci i na kompresy.

**Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie**

W MAGAZYNACH

## F. WIERZBICKIEGO i S-ka

Krakowskie-Przedmieście, dom Dotrycza (Nr 93) i róg Wierzbowej i Trębackiej PP. handlującym, szpitalom i wszelkim zakładom biorącym w większych partjach odstępuje się rabat. 3-0 — 4875 —

## MAGAZYN ZAGRANICZNYCH ROŚLIN.

Tylko kilka dni jeszcze zabawi.

Noy-Świat, Nr 67.

Desmazure et Comp, ogrodnicy z Paryża, mają zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otrzymali nowy transport różnych drzewek owocowych, pomiędzy któremi zasługują na szczególną uwagę grusze i jabłonie, wydające owoce 4-5 tontowe, a znajdujące się w oknie magazynu do obejrzenia; pyszną kolekcję krzaków róży, roślin zawsze zielonych, cebul, buw i innych kwiatów do ozdoby salonów, które sprzedają po cenach umiarkowanych. Zakład podjejmie się opatowania i wysyłki do wszystkich krajów. 1-5 — 6335 —

## Skład Win Herbaty i Delikatesów

od 1840 roku przy ulicy Nowy-Świat, pod własną firmą **S. ROZMANITH** egzystujący i własne winnice posiadający, które na wystawach świata wielkimi medalami zaszczycone zostały, — niniejszem zawiadamia, że wszelkie wina austriackie, reńskie, szwajcarskie tak czerwane jak i białe, a głównie tokajskie, maślae i wytrawne, oraz stare Miody, Rumy, Cognaci, Likieri i Wódki zagraniczne, odstępuje po cenach niższych z tych samych gatunków, z których pewna część Bankowi odstąpioną została, poczaszwy od kop. 50, 60, 75, 100, 120, 150, 200, 300, 400, 500, 600, 1000, 1500, 1800, 2000 aż do 50 rs w wyborowych i kompletnie osortowanych gatunkach, posiada i niniejszem na nadchodzące Święta poleca. 4-5 — 5173 —



## Mowa Tomasza hr. Zamoyskiego

na ogólnym zebraniu warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia. \*)

Panowie!

Kiedy na przeszłorocznym ogólnym zebraniu poświęciłem słów kilka pamięci członka dyrekcji s. p. Dominika Zielińskiego, nie przypuszczałem jeszcze wtedy, że w parę tygodni potem przyjdzie mi znów zapisać bolesną stratę i rozstanie z towarzyszem i współpracownikiem tego samego dyrekcyjnego grona, ze s. p. Leopoldem Kronenbergiem, twórcą i założycielem warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń, które tak ściśle było z nim zespolone, że jego nazwiskiem wyróżniano je nieraz od innych w naszym kraju podobnego rodzaju towarzystw. Jego istotnie początkowaniu, jego zachodom, jego przeważnie zasobom zawdzięcza warszawskie Towarzystwo ubezpieczeń swoje istnienie.

Po zwinieniu b. dyrekcji rządowej ubezpieczeń, kraj znalazł się naraz wobec kilkudziesięciu kompanij obcych i zagranicznych. Taryfy ich były wygórowane, znacznie wyższe od obecnych; nie znały one kraju, jego stosunków i potrzeb. Należało koniecznie własnymi siłami i z własnego łona ubytek dawnej i zasłużonej zastąpić instytucji; bo każde ustanowienie miejscowe, odpowiadające nieodzownej, a zasadniczej potrzebie, jest zarazem wzmocnieniem i rozszerzeniem działalności społecznej, jeśli tylko społeczność ta zdola je należycie własnemu przyswoić organizmowi. Zrazu Leopold Kronenberg czynił starania u władz rządowych o uzyskanie towarzystwa wzajemnego, któreby obejmowało wszystkie działy ubezpieczeń; ale kiedy się to okazało do osiągnięcia niemożliwym, po długich i mozolnych zachodach, otrzymał wreszcie w roku 1870 pozwolenie na założenie Towarzystwa akcyjnego, ograniczonego do samych ubezpieczeń od ognia. Urządzenie Towarzystwa prywatnego na nowych zupełnie warunkach i odmiennych w porównaniu z dawnymi zasadach, bo bez przemusu, monopolu, bez egzekucji administracyjnej, bez pośrednictwa i pomocy przyrzędu państwowego, — konieczne zaprowadzenie nieznanej u nas dotąd reasekuracji — rozrzucone i powiązanie sieci agentur, wyrobienie nowych taryf, instrukcyj, odpowiednich formularzy, zbadanie stanu i warunków różnych okolic, oraz natury różnorodnych ryzyk, wyszukanie odpowiednich każdemu zadaniu ludzi — było to wszystko liczne i wielkie dla porównanej instytucji trudności. Niespożyta energia, wytrwałość i praca Leopolda Kronenberga, rzadka umysł jego jasność, bystrość i przenikliwość, były duszą przedsięwzięcia. Któż dziś zaprzeczy, albo też i dziwić się może, jeżeli na wstępie nie wszystko było od razu doskonałym; że nie zrobiono, albo nie unikało jakiegos błędu; ależ Leopold Kronenberg musiał wtedy za tyłu innych pracować, za tyłu innych starzeć, na tyle innych nagłych i ważnych dwoić się przedsięwzięć. Kiedy czasy wymagały przede wszystkim spiesznej i twórczej na polu ekonomicznym roboty, wtedy wykończenie i uzupełnienie dzieła musiało zostać dalszych lat i doświadczeń zadaniem. To też Leopold Kronenberg nie zrażał się trudnościami i chwilowym niepowodzeniem; nie jęczał i nie zniechęcał płochemi nieraz a nieodstępnymi względem ludzi czynu podejrzliwościami, ale mocny użytecznością i świadomością swego celu, powtarzał często to ekonomiczne zasadnicze dla każdej uczciwej pracy zdanie: że należy przede wszystkim starać się o dobro i gruntowność samego przedsięwzięcia, a niechybnie korzyść potem się znajdzie. Dziś, panowie, jak przekonany rozdałem wam sprawozdanie, po ośmiu latach istnienia, działalność Towarzystwa znakomicie się rozszerzyła; bilanse jego i rachunki są przejrzyste i z wszelką sporządzoną ścisłością; Towarzystwo, spełniając rzetelnie zobowiązania swoje, zyskało zaufanie w kraju i w przyległych prowincjach, a dając całkowicie lub dodatkowe środki utrzymania kilkuset współpracownikom, stanęło w szczupłym rządzie użytecznych przedsięwzięć, swojskich składem swoim i mową.

Udział i zasługi Leopolda Kronenberga były w tej odzywczej ekonomicznej pracy stanowcze i przeważne. Jeżeli cofniemy się pamięcią w przeszłość, winniśmy przyznać, że dopiero w wystąpieniu i całym zawodzie Leopolda Kronenberga, spotykamy po raz

pierwszy na gruncie własnym prywatną potęgę finansową, która wyrasta wysoko po nad miarę zwyczajnego spekulacyjnego pośrednictwa i załatwiania interesów bankierskich, i staje z powodzeniem na obszer-nem polu finansowych i przemysłowych przedsięwzięciach. Nagromadzone poprzednią wytrwałą i pomyslną pracą znakomite majątkowe środki, nabyte przez ten czas rozległe doświadczenie, służą teraz czynnej, wielostronnej i niekrepowanej powszednią trwożliwością inicjatywie. Powstają nowe koleje lub zmieniają się obce dawnych zarządy; przekształca się przemysł cukrowniczy, urządzają się nowe fabryki i przedsiębiorstwa górnicze; zakładają instytucje ekonomiczne i bankowe; jak warszawskie Towarzystwo ubezpieczeń, bank handlowy, kasa przemysłowców warszawskich; przekształca się urząd starszych kupiectwa i tworzy komitet giełdowy w Warszawie, zaprowadzają się szkoły techniczne przy kolejach warszawsko-wiedeńskiej i terespolskiej, kasy przezorności i pomocy dla urzędników przy wytworzonych nowych instytucjach; z własnych funduszy zmarłego, opatruje się i urzędują szkoły prywatna handlowa w Warszawie. Oprócz tych instytucyj, którym dawał bezpośrednio początkowanie i kierunek, był on zawsze nieodzownym i gorliwym uczestnikiem i doradcą we wszystkich pracach i instytucjach, które u nas w ostatnim powstały piętnastoleciu; jak o tem zaświadczyć mogą: Towarzystwo kredytowe miejskie, Towarzystwo wzajemnego kredytu i tyle innych pięknych i użytecznych usiłowań i spełnionych dziś zadań, które miasto i społeczność nasza zawdzięczają wytrwałej i szlachetnej zawsze inicjatywie znakomitego imieniem i zasługą obywatela, a w tym razie dodac możemy przyjaciela zmarłego. Tym sposobem tysiące młodzieży i rodzin, mimowolnie zatrudnienia pozabawionych, znajdowało umieszczenie i pole do użytecznej pracy i praktycznego w różnych zawodach wykształcenia; uskramiała się lichwa, podnosiło się nasze miasto, rozwijały komunikacje, wzrastał ruch przemysłowy i rękodzielniczy kraju; co wszystko oddziaływać musiało korzystnie, choć pośrednio, na najbardziej u nas zagrożone położenie rolnictwa; bo w organizmie społecznym i państwowym, zarówno jak w fizycznym jednostki, zdrowy i prawidłowy rozwój jednych części składowych podsyca i ożywia drugie. W ostatnich też latach czynny umysł L. Kronenberga zajęty był głównie potrzebą zaprowadzenia dla rolnictwa i miast prowincjonalnych banku hipotecznego. Projekta były wyrobione i tylko niezależne od nieboszczyka przyczyny wstrzymały ich urzeczywistnienie. Ale co zawsze będzie największą chlubą i zasługą zmarłego, to że wszystkie te przedsięwzięcia i instytucje oparte były na zdrowych podstawach; że wszystkie mają w sobie, i w kierunku jaki im został nadany, warunki trwałości, powodzenia i rzeczywistej użyteczności, a nie są dziełem efemerycznego pomysłu i nieobmyślonych postanowień, albo co gorsza nieczystej spekulacji. To też, kiedy najbliższe nas rynki finansowe zachwiały się w najgłębszych swoich pod-sadach pod wpływem szalonych a często podstępnych spekulacji, tej najsurowszej i najkosowniejszej formy publicznego rozboju, wykonywanego przez garstkę przebiegłych, a podsycanego niestety tak powszechną dziś żądzą nie pracy i dorobku rozumnego i uczciwego, lecz szybkiego i łatwego zubożenia się dla samolubnych celów wygody i użycia, — w t. m. powtarzam czasie kraj nasz i Warszawa nie tylko nie były dotknięte ogólną zarazą, ale w skromnej sferze miejscowego przemysłowego i finansowego działania wyróżniały się wybitnie uczciwością swego rodzinnego kupiectwa, swych przedsiębiorstw i pieniężnych obrotów. W ciągu całego czasu przewagi Leopolda Kronenberga w naszych sferach finansowych, nie możemy zapisać żadnego ważniejszego przykładu wstrętnej gry giełdowej, żadnej instytucji, która by nie była gruntownie poczęta i rzetelnie wykonana.

Są, Panowie, różne czasy i sfery działania; — już dobrze się ten zasłużył, kto spełnił zadanie tej chwili i tego powołania, które mu w udziale przypadły, a z którymi wiązały się ścieżki postępu dla społeczności naszej jedynie prawie dostępne. Natura męża, którego pamięci należny tu hołd składamy, była silna i twórcza, pewna siebie, harda i namiętna; naturom takim trudno nie unieść się czasem i nie pomylić; ale pamiętać też należy, że bez tych warunków i właściwości moralnych trudno cokolwiek większego i trwałego stworzyć. Wszystkie zaś ich cienie i ujemności pełną w obec tej prawdy, że z takim samym zapałem, równie wyłącznie i namiętnie kochał zmarły tę

społeczność, wśród której jedynie chciał żyć i pracować. My, cośmy go często i z blizką widzieli, wiemy jeszcze, ile w tej duszy mieściło się zawsze uczynności dla ziomek, serdeczności dla przyjaciół, prawdziwej łatwości w codziennym życiu i stosunkach.

„Za życia mawiał często nieboszczyk: „nie szukam uznania, ale potrzebuję poparcia.“ Wolno mu było tak mówić, Panowie, kiedy był wśród nas; lecz dziś, gdy ziemia pokryła te prawe acz wyniosłe słowa, należy się przedewszystkiem od nas w tem gronie, od towarzyszy jego zawodu, a nie wątpię, że i od kraju całego, pamięć i uznanie wielkich jego zasług, poparcie dla duchowej spuścizny prac dokonanych i dla tej części dalekich, ale najgorętszych jego celów i pragnień.

„Wogóle, panowie, wytwarzanie specjalnych zasobów na zaspakajanie różnych nieprzewidzianych, ale w naturze przedsięwzięcia asekuracyjnego tkwiących zdarzeń, leży w dobrze zrozumianym interesie akcjonariuszów i w warunkach trwałości Towarzystwa. Mimo całą ogłębność i przezorność w prowadzeniu tego interesu, pierwiastek losowy przenika go wsząd, nie tylko w zrzędzeniach samego żywołu, ale w warunkach ekonomicznych, administracyjnych, sądowych kraju, a nadto w tem mnóstwie nieodzownych agentów, w znacznej liczbie współdziałających Towarzystw reasekuracyjnych, za które odpowiedzialność w obec akcjonariuszów i ubezpieczonych bierze Towarzystwo bezpośrednio przyjmujące ubezpieczenie. To też wzorowo pod względem gospodarstwa finansowego rządzące się Towarzystwa francuskie i najpoważniejsze Towarzystwa angielskie i niemieckie, zaprowadziły oprócz zwyczajnego i ustawami wymaganego kapitału zasobowego, różnego rodzaju kategorie funduszy przezorności, a nawet zwyczaj odkładania w latach wyjątkowo korzystnych części osiągniętego zysku na zasilenie dywidendy w latach mniej pomyslnych (*reserve de prevoyance, fond general, fond special; compte de benefices reserves*). W tym kierunku i nam, panowie, postępować należy, bo tylko tym sposobem można do pewnego stopnia odjąć udziałom (akcjom) Towarzystwa ubezpieczeń ich charakter przeważnie losowy, a nadać im natomiast warunki trwałości i bezpiecznej dla kapitału lokacji.

Mając na uwadze brak miejscowej i dostępnej instytucji, zabezpieczającej rolników od klęsk przez gradę zrzędzanych, z inicjatywą warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń przygotowany został projekt założenia oddzielnego w tym celu Towarzystwa wzajemnego. W czerwcu roku zeszłego projekt ten w gronie obywateli ziemskich rozbiegany, chętnie znalazł poparcie. Lista założycieli w ciągu paru dni zapelniona została i ci wybrali ze swego łona delegację dla ostatecznego roztrząśnienia projektu ustawy i warunków, tudzież przedsięwzięcia potrzebnych kroków, celem uzyskania potwierdzenia rządowego. Naczelnik kraju jw. hrabia Kotzebue raczył najprzychylniej i najczelniej poprzeć przedstawienie delegacji u właściwego ministra w Petersburgu; równie chętną pomoc znalazła delegacja w wyższych przedstawicielach władz rządowych w kraju, z których kilku zapisało się zaraz do grona założycieli. W końcu roku zeszłego delegacja uprosiła dyrektora Towarzystwa wzajemnego kredytu, a zarazem członka naszej dyrekcji, aby wspólnie z naczelnikiem wydziału warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń, udać się zechciał do Petersburga dla osobistego na miejscu przypilnowania biegu tego interesu. Dzięki staraniom dyrektora naszego, projekta przeprowadzone zostały bardzo spiesznie przez ministerjum dóbr państwa. Obecnie rozpatrywane są w ministerjum spraw wewnętrznych; z kąd kolejną władzę przejść jeszcze mają przez ministerjum sprawiedliwości, komitet do spraw Królestwa i komitet ministrów. Uproszone na miejscu osoby pilnują dalszego przebiegu rzeczy i w tych dniach wzmiankowany wyżej naczelnik wydziału wyjeżdża ponownie do Petersburga dla przyspieszenia toku tego interesu. Sprawa to w wysokim stopniu obchodząca krajowe rolnictwo, natury czysto gospodarczej. Delegacja nie szczędzi starań; to też nie wątpię, że skutek pomyslny osiągnięty będzie; istnieją wszakże uprzedzenia, nawyknięcia i opieszałości, które wciąż tamują najprostsze nawet zamiary. Czas od obecnej dobrej woli zawisły nie jest w naszej mocy; ale jak tylko delegacja pewniejsze otrzyma wiadomości i wskazówki, nie omieszką ona podzielić się niemi za pośrednictwem pism z interesowaną w sprawie publicznością“.

\*) Z mowy opuszczamy te miejsca, które zostały już w sprawozdaniu naszym z posiedzenia pomieszczone.



— W rozkazie warszawskiego ober-policmajstra do policji wykonawczej za nr. 72 wydanym, zamieszczono:

Najwyższym rozkazem do wydziału wojskowego z dnia 8 (20) marca r. b., zostało stosownie do mojej prośby uwolniony od obecnych swoich obowiązków z zaliczeniem do wojsk zapasowych i z pozostawieniem w piechocie linjowej. Zawładniając o tem i rozstając się z policją warszawską, poczynuję się za wielce szczęśliwego, że winienem wyznać wszystkim w niej służącym za cały czas mego zwierzchnictwa od 20 czerwca 1866 roku, głębokie uznanie i szacunek, na który wszyscy zastężyli w zupełności swoją niezłomną, sumienną i z poświęceniem pełnią służbę. Tylko tym przymiotom z ich strony zawdzięczam, że opuszczone w tej chwili stanowisko mogłem zajmować przeszło 12 i pół lat. Nie mówiąc już, że przez ten czas mieliśmy szczęście przyjmować w Warszawie; ośm razy Najjaśniejszego Pana i dwa razy zagranicznych monarchów, że pomagaliśmy wiele przy wprowadzeniu reformy sądowej w roku 1870 i że przeżyliśmy trzy epidemie cholery, ale każdy dzień naszej codziennej służby przedstawiał szereg nieprzerwanej, wytężonej pracy najzorniejszego, kłopotliwego i często bardzo nieprzyjemnego rodzaju. Cenię—wogóle, a przy takich warunkach—szczególniej zasługi swych podwładnych, jest świętym obowiązkiem najbliższego, bezpośredniego ich naczelnika, w skutek czego poczynuję za najprzyjemniejszy dla siebie obowiązek wyrazić moje szczególne serdeczne uznanie osobom, które mi pomagały najbardziej swą ciągłą pracą i dzielnością, do pomyślnego wykonania moich obowiązków i kierowania wogóle sprawami, a mianowicie: pomocnikowi, obecnie następcy mojemu, fligel-adjutantowi pułkownikowi Buturlin, zarządzającemu kancelarją, w godności kamer-junkra rady stanu Matiuszkin, naczelnikowi straży ogniowej pułkownikowi Annenkow, urzędnikom do szczególnych zleceń: starszemu (prezesowi komitetu gospodarczego) pułkownikowi Sierdiukow i młodszemu (zarządzającemu drukarnią policyjną) radcy kolegjalnemu Benze-man, naczelnikowi telegrafu policyjnego pułkownikowi Wroncew-Weljaminow, inspektorowi urzędu lekarskiego radcy stanu Zuck, pomocnikowi zarządzającego kancelarją (kierującemu kancelarją przybożną) radcy dworu Terenickiemu-Klimowiczowi, naczelnikowi wydziału śledczego rady kolegjalnemu Witwieskiemu, referentem kancelarji pp. Jasińskiemu, Najmieskiemu, Dzierżanowskiemu, Olszewskiemu, Rozengartenowi i Kreczetnikowi, naczelnikowi sekcji adresowej rady dworu Strzałkowskiemu, kasjerowi Konstańskiemu, komisarzom uczątkowym: pułkownikowi Iwanow, podpułkownikowi Brodowskiemu, majorem: Kowalewskiemu, Łukaszewiczowi, Andzauraw, Afanasjew i Tur, kapitanom: Cytowiczowi i Bożenko, starszemu oficerowi oddziału rezerwowego (zarządzającemu sekcją inspektorską i referatami komitetu gospodarczego) kapitanowi Akimow, komisarzowi czasowego komitetu lekarsko-policyjnego Jankowskiemu, nadzorczy arestru policyjnego Gins, i egzekutorowi Rupniewskiemu. Jednocześnie wynurzam moją prawdziwą wdzięczność pp. pomocnikom komisarzów uczątkowych, wszystkim pozostałym oficerom i urzędnikom policji, brandmajstrom straży ogniowej, lekarzom miasta i czasowego komitetu lekarsko-policyjnego, asesorowi farmacji i weterynarzom miejskim. Nadto polecam pp. komisarzom uczątkowym policyjnych, starszemu oficerowi oddziału rezerwowego i brandmajstrom oddziałów straży ogniowej, oznajmić przy zgromadzeniu komend, starszym dozorcóm policyjnym, feldfeblom, młodszym dozorcóm policyjnym i wszystkim pozostałym niższym stopniom tak policji wykonawczej, jako i straży ogniowej, moją zupełną wdzięczność, za ich gorliwą i dzielną przy mnie służbę, wydawszy im odemnie, na pożegnanie wedle bezpośredniego uznania najbliższych zwierzchników, po kielszku wódki każdemu i przedstawić mi rachunek wydatku na to, za pośrednictwem komitetu gospodarczego.

(Gaz. polic.)

— Do warszawskiego miejscowego zarządu Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych wpłynęło od dnia 1 lutego do 1 marca r. b.: Z zarządu okręgu lekarskiego warszawskiego rs. 41, z zarządu komendanta warszawskiej aleksandrowskiej cytadeli rs. 13, wyjęte ze skarbnki nr 107 znajdującej się w punkcie przechodni w Dąbrowie rs. 1 k. 3, od mieszkańców gminy Krzynowłoga wielka rs. 2 kop. 67 1/2, z punktu przechodni w Piotrkowie rs. 2 kop. 84, z takiego punktu w Wilczyńcu rs. 4, ze skarbnki będącej na komorze w Pejzernie rs. 4 kop. 6, ze skarbnki na komorze w Lubczu rs. 3 kop. 30, ze skarbnki na punkcie przechodni w Radziejowie rs. 2, od mieszkańców domu nr 490/1 w Warszawie rs. 21 kop. 40, ze sztabu 6-go korpusu armji rs. 29, z zarządu inżynierskiego twierdzy rs. 9, z Banku polskiego dowód depozytowy nr 5652, stanowiący procent za r. 1878 rs. 2903 kop. 25, z cerkwi w cytadeli warszawskiej zebrane na tace rs. 2 kop. 72, od będących w służbie na komorze w Prażce rs. 12, ze skarbnki nr 54 rs. 4 kop. 10, ze skarbnki nr 101 znajdującej się na komorze w Zieloniu rs. 12, od pp. oficerów 5-ej baterji 6-ej brygady artyleryjskiej rs. 5, od lekarzy szpitala wojskowego w Lublinie rs. 3, z klubu russkiego w Radomiu zebrane z kart rs. 35, z zarządu 3-ej brygady 2-ej dywizji gwardji kawaleryjskiej rs. 23, od czwartej baterji szóstej artyleryjskiej brygady rs. 9 kop. 45 1/2, z pracowni majstrów artylerji w Warszawie rs. 13 kop. 25, od pani Tuszen rs. 1 kop. 60, z dystansu inżynierskiego w Warszawie rs. 19, od pp. oficerów L. P. pułku Najjaśniejszego Pana ułanów rs. 51, od barona Dangla rs. 6, od lekarzy szpitala wojskowego ujazdowskiego w Warszawie rs. 34, od swity Jego Cesarzkiej Mości, generał-majora Orzechowskiego wniosek jednorazowy jako od rzeczywistego członka rs. 200, z sądu okręgowego wojennego warszawskiego rs. 19, od artylerji w twierdzy warszawskiej rs. 46 kop. 82, z 2 baterji 10-tej artyleryjskiej brygady rs. 8, z punktu przechodni w Osieku rs. 13 kop. 8, od 2 baterji 6 artyleryjskiej brygady rs. 8, z pracowni umundurwania w Brześciu Litewskim rs. 29, z zarządu 10 artyleryjskiej brygady rs. 20 k. 90, od 10 artyleryjskiej konnej brygady rs. 5, z zarządu naczelnika wojskowego powiatowego w Sieradzu rs. 6 kop. 50, z zarządu okręgowego inżynierskiego warszawskiego rs. 44, z warszawskiego dywizjonu żandarmów rs. 32 kop. 50, z sądu okręgowego warszawskiego rubli srebrem 45 kopiejek 62, od lekarzy 27 witebskiego pułku piechoty rs. 3, od naczelnika miejscowej komendy w Janowie rs. 3, od 12 konno-artyleryjskiej baterji nr 14, z okręgu celnego w Zawichoście rs. 175, od przełożonego cerkwi aleksandrowskiej rs. 5, z zarządu inżynierskiego twierdzy w Brześciu Litewskim rs. 15, od Karoliny Plewińskiej rs. 8, ze skarbonek znajdujących się w kasach: okręgowej w Grójcu i w Skierniewicach rs. 11 kop. 57, od 21 konno-artyleryjskiej baterji rs. 10, od 11 konno-artyleryjskiej baterji rs. 7 kop. 38, z zarządu gubernjalnego kandar-

mów w Kielcach rs. 4, od p. Ozerwenego w Czechach rs. 121 kop. 4, od naczelnika wojskowego powiatu łęczyckiego rs. 5, od 6 baterji 10 artyleryjskiej brygady rs. 8 kop. 92, od 9-ej konno-artyleryjskiej baterji rs. 5, z Towarzystwa „Harmonja“ rs. 10, od urzędujących w sądzie okręgowym warszawskim rs. 40 kop. 25, od pp. oficerów zarządu policyjnego warszawskiego żandarmów przy drogach żelaznych rs. 23, od urzędników izby skarbowej w Piotrkowie rs. 25, od mieszkańców gminy Radziejowie rs. 3 kop. 16, od lekarzy 6 dywizji piechoty rs. 12, od mieszkańców m. Grójca rs. 7 kop. 37, od mieszkańców gminy Bielsk rs. 23 kop. 96, z zarządu artylerji twierdzy Nowogrodzkiej rs. 10, zebrane do puszek na rogatce komory celnej Peplówek rs. 3, od lekarzy warszawskiego aleksandrowskiego szpitala rs. 29, wyjęte ze skarbnki nr 85, znajdującej się na stacji drogi żelaznej nadwiślańskiej „Warszawa“ rs. 21 kop. 97 1/2, od starszego lekarza dońskiego pułku kozaków nr 5 rs. 1, od dowodzącego miejscową komendą brzesko-kujawską rs. 1, ze sztabu 6-tej dywizji piechoty rs. 11, od mieszkańców powiatu częstochowskiego rs. 88 kop. 13, wniosków od rozmaitych osób jako członków rs. 527, razem rs. 4,992 kop. 85 3/4, a w połączeniu z poprzednimi wpływami rs. 75,095 kop. 38. Kwotę rzeczoną stanowią: a) dowody Banku polskiego na rs. 73,974 kop. 85, b) gotowizna rs. 1120 kop. 53. Oprócz tego jest kwota rs. 1691 kop. 15 na zaprowadzenie w m. Warszawie domu inwalidów. Sama ta składa się: a) z listów zastawnych Towarzystwa kredytowego miejskiego na rs. 1650, b) z gotowizny rs. 41 kop. 15. Oprócz tego: 1) właściciele fabryk sukna w m. Tomaszowie gubernji piotrkowskiej Samuel Rubinowicz i Jakób Halpern ofiarowali w miesiącu lutym próby swych wyrobów, które były na wystawie paryskiej, mianowicie: pierwszy z nich pięć kawałów sukna, każdy po 5 arszynów i drugi cztery kawały takiejże długości i 2) kupiec 2-ej gildji Władysław Bednawski zafiarował litograficznie prace z papieru wartości rs. 22 kop. 10.

— Kurator okręgu naukowego warszawskiego podaje niżej do wiadomości powszechnej, że podług złożonego przez p. Münelheimera, dyrektora orkiestry teatrów rządowych warszawskich rachunku, dochód z danego przezeń dnia 11 (23) lutego r. b. koncertu na korzyść ubogich uczniów gimnazjów w Warszawie przedstawia się w następującym rezultacie:

Przychód: Za 228 biletów 3-rublowych rs. 684, za 185 biletów 2-rubl. rs. 370, za 156 biletów 1 1/2-rubl. rs. 234, za 392 biletów 50-kop. rs. 196, nadatki rs. 495, za programy rs. 254, razem rs. 2233.

Suma nadatków w ilości rs. 495 powstała z ofiar następujących:

J.W. generał-gubernator, generał-adjutant hrabia Kotzebue rs. 50, p. senatorowa Witte (3 bilety) rs. 15, p. Sobański (2 bilety) rs. 100, p. Perlmutter (2 bilety) rs. 100, w. generał-major swity Jego Cesarzkiej Mości Orzewski (1 bilet) rs. 25, p. Bloch (3 bilety) rs. 50, Marja S. (2 bilety) rs. 25, p. Leon Epstein (2 bilety) rs. 25, pan Mamroth rs. 25, hr. Aleksandra Potocka (2 bilety) rs. 20, p. Potocka Rodrygowa (4 bilety) rs. 15, p. Henryk Reichman (2 bilety) rs. 15, p. Karol Brünner (3 bilety) rs. 15, p. Joanna Lilpop (2 bilety) rs. 15, pan Findeisen (1 bilet) rs. 10, pan Stanisław Kronenberg (1 bilet) rs. 10, pan Edward Jarocki (1 bilet) rs. 10, p. Wernicka rs. 5, dwie osoby po rs. 6 za bilet rs. 12, pan Rittendorff rs. 3, piętnaście osób po rs. 5 za 22 bilety rs. 110, sześć osób za 10 biletów z różnymi nadatkami rs. 32, razem za 65 biletów rs. 687, po potrąceniu z tego przypadających za 62 bilety po rs. 3—rs. 186 i za 3 bilety po rs. 2—rs. 6, razem rs. 192, nadatki wynoszą rs. 495.

Rozchód: Orkiestra i przeniesienie instrumentów muzycznych rs. 205 kop. 50, urządzenie estrady rs. 36, afisze i programy rs. 25, przeniesienie krzesel rs. 9 kop. 30, światlenie rs. 5 kop. 45, powozy dla dam rs. 4, drobne wydatki rs. 23 kop. 10, razem rs. 308 kop. 35.

Dochód uczynił rs. 2233, rozchód rs. 308 k. 35, czysty dochód rs. 1924 kop. 65, oprócz tego ofiarowano: 1 półimperjal i jeden dukat węgierski, wartości 20 franków.

Suma powyższa będzie rozdzieloną pomiędzy ubogich uczących się w warszawskich gimnazjach, progimnazjach i szkołach realnej, o czem w czasie właściwym będzie ogłoszone sprawozdanie.

— W 12-tym numerze jednego z tygodników autor „ech warszawskich“ zawodzi gorzkie żale nad tem, że nie wszyscy tutejsi „artyści“ otrzymują bezpłatne bilety na koncerty muzyków zagranicznych.

W samej rzeczy, na kilku koncertach dawanych ostatnimi czasy nie dostrzeżono osobistości związanej z tem piśmem.

Inna jest rzecz, jednakże czy zarzut tygodnika może mieć znaczenie ogólne. W Warszawie żyje co najmniej trzysta osób, nauczycieli fortepianu, śpiewu itd., które nadają sobie miano artystów i na tej zasadzie, wedle tygodnika mogłyby rościć równe prawo do biletów bezpłatnych. Ale wirtuoz, czyniąc zadość zyczeniu tygodnika miałby samych słuchaczy bezpłatnych i jeszcze dopłacaćby musiał za tę przyjemność, iż go słuchać będą „kompetentni“ i „przedstawiciele sztuki“, do których zapewne i siebie liczy ten, kto poddał tygodnikowi myśl niefortunną przedstawiania niedogodności jednostek, jako krzywdy wyrządzonej ogółowi.

Pomijając już, że oratio pro domo sua w każdym wyrazie owego artykułu wylazi jak sztydło z wola z nadętych frazesów, podnieść winniśmy tylko kwestję urządzających koncerty, których tygodnik zowie „geszefciarzami“. Owi „geszefciarze“ każdemu przyjeźdnemu wirtuozowi przedstawiają listę biletów bezpłatnych, zawierającą około 150 nazwisk (cyfra, zdaje się, okazała), obejmującą wszystkie osoby, zajmujące w naszym mieście wybitniejsze stanowisko artystyczne lub krytyczne, a jeśli wirtuoz to lub owo nazwisko wykreśli, w takim razie jemu należałby się przydomek „geszefciarza“, zbyt nieogłędnie i niewłaściwie tutejszym agentom nadany.

Osobistość zanadto wyraźnie tym razem uwydatniła się na szpaltach tygodnika, abysmy dowodzić jej potrzebowali. Gdyby urządzający koncerty zapomnieli o wszystkich artystach warszawskich, a jeden lub dwa bilety przeszali pod właściwym adresem, to czytelnicy tygodnika z pewnością byliby pozbawieni artykułiku jadownego i żółciowego, chociaż ogół prasy mógłby wówczas daleko słuszniej uznać się na lekceważenie ze strony zagranicznych artystów. Ale wiadomo, że dzwon dla tego jest głośny—że próżny.

Daniel Nirnstein.

— Firma **B. Perłow i synowie** ogłosiła w Kurjerze warszawskim i innych pismach reklamę następującej treści:

„**Celem uniknienia nadużyć**“ mamy honor zawiadomić szanowaną publiczność, że nowo-otworzone magazyny herbaty pod firmą S. B. Perłow z Moskwy, przez subjęktów uwolnionych w ostatnich czasach przez naszą firmę, nie mają nic wspólnego z nami; dalej następuje czysto handlowa reklama o dobroci towaru tejże firmy.

Ponieważ wstęp powyższej reklamy nacechowany jest widoczną złośliwością w celu szkoderzenia nam w opinji publicznej, a jako dla zaczynających pracować o własnych siłach, może być szkodliwym w następstwach, przeto postanowiliśmy publicznie stanąć w naszej obronie i zapytać firmę B. Perłow i synowie jakie to są, lub mogą być nadużycia? Czy te nadużycia skierowane są na szkodę kupujących, czy też dla firmy B. Perłow i synowie?

Co do pierwszego mniemania, upada ono samo przez się, gdyż jeżeli będziemy sprzedawać złą herbatę lub inne towary w naszych magazynach, to w takim razie publiczność prędko się na tem pozna, a egzystencja nasza od razu upadnie.

Nie dlatego więc otworzyliśmy magazyny herbaty, ażeby przez nadużycie zaufania publiczności takowe wkrótce zamknąć, ale dlatego, aby wyrobić sobie egzystencję i byt, a to możemy osiągnąć przez dobroć towarów i sumiennosc.

W tym celu zawiązaliśmy stosunki z domem handlowym S. B. Perłow w Moskwie, którego specjalnością jest wyłącznie herbata, za dobroć której zyskał uznanie w całej Rossji.

Jesteśmy więc pewni, że wkrótce tutejsza publiczność przekona się faktycznie o dobroci herbaty S. B. Perłow z Moskwy, a uznaniem swoim sama odeprze złośliwe reklamy. Z tej strony jesteśmy zupełnie pewni.

Firma zaś B. Perłow i synowie radzimy aby pisać reklamy o dobroci swego towaru, zaniechała jednocześnie wygłaszać zdania na szkodę drugich, gdyż za podobne reklamy nie omieszkaemy firmę B. Perłow i synowie pociągnąć na drogę sądową.

Właściciel magazynu pod firmą S. B. Perłow z Moskwy, ulica Twarda nr 8, Jan. Starszynow.

Właściciel magazynu pod firmą S. B. Perłow z Moskwy, ulica Nowolipie nr 28, M. Jeczestow.  
—6177—1—1

— W Banku Polskim odbywa się w dalszym ciągu codziennie od godziny 1-ej do 4-ej po południu sprzedaż starych win węgierskich, po cenach znacznie niższych.  
2—10—6063—

— **Dr D. Landau** leczy specjalnie choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje rano do 11-ej i od 4-ej do 6-ej. **Elektoralna, 4. 5—12—4735—**

**Lecznica Druga dla przychodzących chorych.**  
Ulica Senatorska Nr 9, dom Rezlera.  
Przyjmują w niej następujący lekarze:  
Od 10—11. Codziennie. Dr **J. Majkowski** z chorobami wewnętrznymi.  
Od 11—12. W środy i soboty. Dr **E. Taczanowski**, Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, z chorobami uszów.  
Od 12—1. Codziennie. Dr **E. Klink**, Ordynator Szpitala Ś-go Łazarza, z chorobami wenerycznymi i skórnymi. W Środy i Niedziele od 1—2 wyłączenie dla kobiet.  
Od 1—2. We Wtorki, Czwartki i Soboty, Dr **K. Krauwowski**, Ordynator Szpitala Dzieciątka Jezus, z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej (Laryngoskopia i Rynoskopja).  
Od 2—3. Codziennie. Dr **T. Dunin**, Ordynator kliniki terapeutycznej szpitalnej, z chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).  
Od 2—3. Codziennie. Dr **St. Kondratowicz**, z chorobami kobiet.  
Od 3—4. Codziennie. Dr **F. Jawdyński**, Ordynator kliniki chirurgicznej przy uniwersytecie, z chorobami wewnętrznymi czyli chirurgicznymi i zębów.  
Od 3—4. Codziennie. Dr **H. Nussbaum**, z chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi, oraz leczeniem elektrycznością.  
Od 2—3. Codziennie szczepienie ospy ochronnej.  
**Bilet wejścia 25 kopiejek.** 8—0—1676—



Potrzebna jest  
**PANNA**  
podręczna, do szykowania bielizny, do maszyn, w domu prywatnym.—Krakowskie-Przedmieście Nr 17, mieszkania 3. —6264—2—2

Potrzebne są  
**Panny**  
do szycia bielizny na maszynie i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. — Pańska Nr 59a, drugie piętro na prawo. —6266—2—2

Potrzebna jest zaraz  
**PANNA**  
uzdolniona w robieniu kwiatów. — Bliższa wiadomość w gmachu pocztowym, na 2-m piętrze, od Świętokrzyskiej ulicy, mieszkania Nr 15. —6198—2—3

Potrzebna jest zaraz  
**Panna-Służąca,**  
na dobrą pensję, trzeźwa i gorliwa, dla usługi domowej i sprzątnięcia pokoiów. — Adres: pałac Brulłowski, pierwsza ofeyna na prawo od bramy, na piętrze, codziennie do godziny 12. —6224—2—6

Potrzebny jest na wieś o parę godzin drogi od stacji Łapy Dr. Żel. Warsz.-Petersburskiej

**Guwerner,**  
mogący przysposobić nieleż już uzdolnionego 10-cio-letniego chłopczyka do klasy II-giej Szkół Gimnazjalnych, szczególnie wymaga się wykładu wszystkich przedmiotów w języku rosyjskim, oraz lekcji muzyki na Fortepianie, języka Francuzkiego i Niemieckiego. O bliższą wiadomość uprasza się zgłaszać do domu Nr 45 ulica Chłodna, od godziny 7-mej do 9-tej z rana lub od 5-tej do 7-mej wieczorem. —6343—1—3

**BUCHHALTER**  
znający gruntownie język polski i rosyjski, konwersacyjnie niemiecki i francuski, dokładnie przytem obeznany z administracją fabryczną i kontrolą, poszukuje odpowiedniej posady w Warszawie, na prowincji lub w Cesarstwie. — Łaskawe oferty uprasza składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. A. A. Z. —6317—1—3

**Młody Człowiek, Niemiec**  
(Rekodzielnik), poszukuje w jakim większym Zakładzie Warszawskim zajęcia, np. Inkasanta, Comiwojażera, Buchhaltera lub Magazyniera. Osobiście na życzenia przedstawiać się może za złożeniem adresów w Ekspedycji niniejszego pisma pod literą S. 13. —6312—1—2

**Fabryka Kapeluszy Męzkich Karola Namysłowskiego,**  
dawniej J. Prośół, róg ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 17, w domu W. Bogk, na dole w podwórzu w Warszawie. Poleca się Szanownej Publiczności dobrem kapeluszy męzkich, po cenach najprzystępniejszych, oraz przyjmując do odnawiania na fason modny i prasując na poszekaniu. —6349—1—3

**Trzy i pół włóki**  
niewykarzowanej nowiny, po wyciętym mieszanym lesie, w tem się znajduje część łąki i torfu, bez służebności, jest do sprzedania za ogólny szacunek rs. 2,000, w powiecie Nowo-Mińskim przy szosie, od Mińska 5 wiorst.—Wiadomość: ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 10. —5986—3—4

Ważna wiadomość dla  
**PP. Fryzjerów.**  
Jest do odstąpienia na korzystnych warunkach zakład fryzjerski zupełnie urządzony. Bliższa wiadomość przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 23, mieszkania 15, od godziny 9-tej do 10-tej rano i od 3-ciej do 5-tej po południu. —5933—3—3

**Gabineciki Elektryczne**  
do doświadczeń dla ucni gimnazjalnych, zostały wykonane i sprzedają się partiami lub częściowo  
w Zakładzie Fizyczno-Mechanicznym  
**J. Müllera i L. Solczyńskiego,**  
Trębacka Nr 7. —5936—3—3

**Ważna Wiadomość!**  
Ktoby miał ochotę, nabyć dom drewniany o 2-eh facjatch 70 łokci frontu na rozbiórkę, o warunkach dowiedzieć się można w Warszawie, przy ulicy Sołnej Nr. 7 mieszkania 13. —5822—2—2

**CHOROBY**  
Żołądka, Wątroby, Zapalenia kiszek, Zatarwienia, Hemoroidy, Liszaje i Reumatyzmy  
WYLECZAJĄ SIĘ PRZEZ UŻYWANIE  
**ZIARŃ BIAŁEJ GORCZYCY ZDROWIA**  
(Graine de moutarde blanche de santé)  
Sprzedaż hurtowa: DIDIER, 20, boul. Poissonnière, Paris  
Znajdują się we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych, które wydają bezpłatnie informacje dotyczące się używania tego środka.  
—5—0—3906— (Gazeta Lekarska.)

**SZESŁĄG**  
prawie nowy i umywalka z ładnym garniturem różowym, tanio, do sprzedania w braku pomieszczenia.—Nowolipie Nr 39, mieszk. 4. —6319—1—2

**SALOPA**  
długa z aksamitu lionskiego i sukna elegancka z czarnego gros-grain, aksamitem suto ubierana, mało używana są za połowę ceny do sprzedania. — Wiadomość: Sienna Nr 9, 2-gie piętro, mieszkania Nr 14. —6364—1—3

**PALTO**  
zagraniczne modne, kapelusz wiosenny, suknia brązowa, wszystko nowe, do sprzedania.—Złota Nr 4, mieszkania Nr 5, od 11-tej do 4-tej po południu. —6315—1—1

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

**PRALNIA**  
dobrze wyrobiona i dobrze procentująca.—Wiadomość ulica Sowińska Nr 4, piętro 3, od 9-tej rano do 12-tej. —6374—1—2

**DOM**  
w środku miasta na 9% czystego dochodu, do sprzedania na dogodnych warunkach bez pośrednictwa.—Wiadomość: Bednarska Nr 18, mieszkania Nr 1, codziennie między 1-szą a 3-cią w południu. —6318—1—2

Jest do sprzedania  
**FORTEPIAN**  
o 7-miu oktavach, świeżego fasonu za cenę przystępną.—Ulica Leszno Nr 25, mieszk. 23. —6325—1—3

Jest do sprzedania  
**Fortepian**  
w dobrym stanie.—Wiadomość ulica Grzybowska Nr 21, mieszkania 8. —6340—1—3

Bardzo tanio są do sprzedania  
**Dwa Garnitury**  
rypsem kryte, urzędowej roboty, sofa, kozeta, oraz szesłong skóra kryty i t. p.—Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego. —6375—1—6

Do sprzedania  
**HEBLARKA**  
do metali, nowa, długości 30", szerokości 15" miary ang. z forgelego do sufitu.—Wiadomość w Fabryce Maszyn, Elektoralna Nr 7, w domu p. Stopeczyka. —5897—3—6

Są do sprzedania  
**GARNITURY MEBLI**  
nowe i używane. Ulica Źródłowa Nr 10, przy Marjensztadzie, u tapicera J. Olszewskiego. —5710—4—6

Są do sprzedania za przystępną cenę:  
**Garnitur Mebli**  
francuzkich, brokatem kryty, Szafa do sukien, Szafka do bielizny i Umywalka pod orzech, prawie nowe.—Świętojerska Nr 8, mieszk. 13. —5911—3—24

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania  
**Garnitur Mebli,**  
szafirowych, mało używanych, za bardzo przystępną cenę. Ulica Złota Nr 43, mieszkania 1. —5940—3—3

**Pilki dla dzieci, sztuka od kop. 10.**  
**rzepotniki po rs. 2 kop. 20.**  
**Sitzbady, balje i miednice** podróżne składane, sztuka od rs. 2.  
**Materace i poduszki** podróżne wypełniane powietrzem, okrągłe, owalne i kwadratowe, sztuka od rs. 1 kop. 35.  
**Naczynia do urynowania,** podróżne, damskie i męskie, sztuka od rs. 1 kop. 50.  
**Kamizelki, pasy i koła** do pływania i ratowania tonących, sztuka od rs. 2 kop. 50.  
**Rękawiczki dla pp. chemików,** białoskórników i t. p., para od rs. 1 kop. 50.  
**Czepki do kąpeli,** sztuka od kopiejek 50.  
**Woreczki do gąbki,** sztuka od kop. 30.  
**Worki do lodu,** różnych systemów od kop. 75.  
**Kapy na kolana dla koni,** od rs. 2 kop. 50.  
**Podkowy dla koni,** para od k. 75.  
**Ceny stałe fabryczne** polecają  
**F. Wierzbicki i S-ka.**  
Krakowskie-Przedmieście dom Dobrycza Nr 93.  
PS. Biorącym tuzinami odstępuje się rabat. —2—0—5718—

**Kilka Domów,**  
szacunku od trzydziestu do sto tysięcy rubli, między Marszałkowską, Placem 8-go Aleksandra i w Alei Jerolimskiej do sprzedania na dogodnych warunkach. Reflektanci raczą nadesłać adres swój do sklepu wyrobów tabaczkowych na ulicy Leszno Nr 17. Jest także do ulokowania 5,000 rs. na dom w Warszawie. —5976—3—3

Poszukiwana jest  
**dzierżawa Folwarku,**  
około włók 10, w dobrej ziemi, od dnia 1-go Lipca r. b. blisko Warszawy lub stacji kolei. Adresy proszę nadsyłać na ulicy Ślińska pod Nr 10, mieszkania 14. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. —5781—3—3

Jest do sprzedania  
**DYSTRYBUCJA,**  
na jednej z pryncypalnych ulic, z całym urządzeniem i towarem.—Wiadomość: róg Elektoralnej i Orlej Nr 6, w fabryce waty —6175—2—3

**WAŻNA WIADOMOŚĆ**  
**FABRYKA PAROWA**  
Kapeluszy Słomkowych.  
Niżej podpisany właściciel Fabryki, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2244/16 w domu własnym istniejącej; zaopatrzyl skład swój na nadchodzący sezon wiosenny w wielki zapas kapeluszy słomkowych, bastowych, ryżowych i fantazyjnych męzkich, damskich i dziecięcych, podług najnowszych fasonów zagranicznych, które po cenach nader umiarkowanych, tak hurtowo jak i detalicznie sprzedaje.—Wszelkie obstarunki jak najakuratniej załatwia.—Biorącym w większych partjach odstępuje stosowny rabat.  
**S. H. Braunschweig.**  
Filja fabryki znajduje się przy ulicy Nalewki pod Nr 17. 10—10—3619—

**TRZY MASZyny**  
do szycia nożne. 1) Orginalna Singera, 2) Polacka i Szmidta, 3) Howego, jest do sprzedania w zupełnie dobrym stanie.—Ulica Podwal Nr 12, mieszkania Nr 13 u mechanika. —5978—2—2

Z powodu niedostatecznych na obecne potrzeby rozmiarów, jest do sprzedania  
**stojąca Maszyna Parowa Kozłowa**  
z 2-ma pompami wodnemi, pochodząca z fabryki pp. Scholtze i Hantke, Maszyna ta porusza pompy za pomocą kół zębatych, jest w dobrym stanie i może być widziana codziennie w Zakładzie Kąpielowym Akeyjnym przy Nowym-Zjeździe. —6152—2—3

**2,500 RS.**  
do wypożyczenia na hipotekę domu w Warszawie, zamiast procentu żądane jest mieszkanie złożone z 3-eh Pokoi, Przedpokoju i Kuchni w domu z ogrodem, do którego wstęp w każdym czasie byłby dozwolony.—Uprasza się o składanie ofert w Redakcji Kurjera pod literami J. D. —6262—2—3

OCZEKIWANY  
**Cukier Owocowy**  
(Brust Zucker),  
już nadszedł do Składu  
**Win i Delikatesów**  
**Ig. Lijewskiego i S-ki,**  
Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-go Krzyża.  
6—6—5345—

**Rs. 6,000 lub 8,000**  
potrzebne są na pierwszy numer hipoteki nieruchomości w Warszawie.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu ze schodów na prawo od 10 do 12 i od 5-tej do 7-ej. —6072—2—3

Warszawska Olejarnia parowa,  
ulica Hoża Nr 9, poleca wyroby swoje w ogóle, a w szczególe na obecny post  
**Olej od jedzenia**  
codziennie świeży, jaki sprzedaje po cenach przystępnych, począwszy od garnca wkażlej ilości. —2—20—3866

**Pierwsze Transporta KOŃSKIEGO ZĘBU**  
w świeżem i wyborowem ziarnie nadeszły z Ameryki do **SKŁADU NASION**  
**Wasilewski et Kaniewski,**  
dawniej  
**Wasilewski et Młocki,**  
ulica Nowo-Senatorska. Hotel Litewski Nr 5. —4702—6

**SKŁAD WIN**  
**BRACI KEMPNER,**  
przy ulicy Długiej Nr 5, obok kościoła S-go Ducha,  
posiada w znacznym wyborze **Wina Krymskie** i sprzedaje:  
Białe wytrawne począwszy od rs. 1 kop. 35 za garniec lub kop. 30 za butelkę i wyżej; słodkie i czerwone począwszy od rs. 1 kop. 50 za garniec lub kop. 35 za butelkę i wyżej oraz **Wina Szampańskie,** Krymskiego wyrobu w wyborowych gatunkach od rs. 1 do rs. 2 za 1/4 butelkę. Obstarunki z prowincji wykonywa jak najspieszniej wskazaną drogą za zaliczeniem (Nachnahme).—Kupcom przy większych partjach odstępuje stosowny rabat. —3456—10—12

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu  
**Niezawodny środek przeciwko Soliterowi.**  
(Oleum Ricini Kussinatum compositum).  
Wyrobia speejalnie apteka Magistra Farmacji Karpińskiego w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 35. Cena dozy z informacją użycia rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 3 kop. 50. —4535—4—6

**Magazyn Mód**  
i strojów damskich i dziecięcych, dobrze procentujący, z liczną klientelą, z przyczyny wyjazdu do odstąpienia.—Wiadomość w składzie nasion, Grigotowicza Nowy-Swiat Nr 20. —6114—3—6

**WAZONY i PATERY**  
z **TERRACOTY,**  
według najświeższych wzorów paryzkich, przygotowała na nadchodzącą porę  
**Fabryka PIECÓW** dawniej Stalewskich,  
TAMKA Nr 17. —5202—5—10

**Technik (Cukrowar),**  
posiadający chlubne świadectwa, szuka pesady odpowiedzialnej Vice-Dyrektora Sidemejstra lub Magazyniera w Cukrowniach w kraju lub Cesarstwie.—Oferty proszę składać pod lit. A. N. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —5508—5—6



# SKŁAD WIN DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej v s-à-vis Komory Celnej

Zaopatrzwszy sam siebie swój skład w **Wina Szampańskie**, prawdziwe francuskie różnych marek, **Bordoskie** czerwone i białe, **Reńskie**, **Hiszpańskie**, **Węgierskie**, stołowe z wybornym smakiem, garniec od rs. 3 do 5. **Masła** stare, **ortweiny**, **Xeres**, **Madere**, **Porter** i **Piwo Angielskie** oryginalne, oraz **Piwo krajowe** w różnych gatunkach, **Araki Cogniak**, **Sliwowiec**, **Wódki francuskie** na różne ceny, **Likiery** francuskie, włoskie i krajowe, oraz **Wódki** 162n. nie seowe **Bakalie** doborowe świeże, **Sardynki**, faneczki w oliwie, **Łosos** Elbląski wędzony i w oliwie, **Makrele**, **Sielawy Augustowskie**, **Sery** różne **Butlon** francuskie **Trufle**, **Szampiony** i **Groszek** francuski w puszkach i na tuncy, oraz **Soje angielskie** różne, **Gruszki** i **Suski** suszone, **Powidła** Węgierskie, i **Miod** Lipiec, **Musztarda** francuska, angielska i krajowa **Oliwa** Niselska **Wiergie** i **Ocy** francuskie, winne estragonowe i zwyczajne, **Makarony** włoskie i krajowe, oraz wszelkie towary korzenne. **Mam honor** polecić tenże względem Szanownej Publiczności. **Ceny umiarkowane**. Przy handlu urządzone zostały  **pokoje gościnne**, w których wydawane są potrawy gorące w każdym czasie. Orz przyjmuje się wszelkie zamówienia na **Wieczorki** lub **Wesela** pod względem **Napoz, win** jak również **Majonezów** i wszelkich **potraw** na gorąco. Otworzony także został **Kantor Pism** periodycznych.

Z uszanowaniem **Wł. Adamski**,

1-6

- 6278 -

## NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

Handel nasz przygotował już wszelkie potrzebne artykuły dogospodarstwa, a mianowicie:

Migdały, Rodzynki bez pestek, Sułtańskie i duże Elemskie, Cykаты, Wanilje, Szafan, Kwiat muszkatołowy, Gałki i wszelkie inne potrzebne do ciast przybory.

Nadmieniamy przytem, że migdały słodkie mogą być zastąpione orzechami tureckimi z łupiny oczyszczonej, a są nieporównanie tańsze o migdałów, bo kosztują funt po 35 kop., a właściwość i dobroć takowych jest stwierdzoną praktyką specjalistów cukierniczych - inne artykuły jak Masło do ciast, Drożdże, Powidła najlepiej do placzków, Oliwę, Musztardę, różne gatunki Octów, nadto różne rodzaje Konserwów i Owoce francuskie glace, również jako wyborowe w dobroci polecamy

**Bracia Wróbel,**

**Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Świętego Krzyża.**

1-6 - 6259 -

## PLÓTNO

fińlandzkie i zagraniczne różnego gatunku, wszelkiej szerokości.

## Towary lniane

mianowicie: garutury stołowe na 6, 12, 18, 24 osób; obrusy, serwety, chusteczki, ręczniki i t. p. fińlandzkie i zagraniczne.

## Towary bawełniane

białe i kolorowe, gładkie i deseniowane, z fińlandzkich pierwszorządnych fabryk.

## W O R K I

wszelkich rozmiarów i gatunków;

## S Z P A G A T

szary, biały i kolorowy, rozmaitej grubości.

Wszystko w znanych doborowych gatunkach, płocza po cenach jak najtańszych, stałych

**F. Biernath.**

Senatorska Nr 22.

**NB. Bielizny gotowej nie posiadam.**

1-0

- 6277 -

## MAJSTER DROŹDŹY

(Hefenmeister)

Który samodzielnie prowadził wielkie fabryki we Wiedniu i Rydze, będący w posiadaniu dobrych świadectw, poszukuje innej posady. - Oferty przyjmuje: portier Caspar w hotelu „de Commerce” w Rydze. - 6263-1-2

Do sprzedania razem lub pojedynczo

## Kapy białe na poduszki,

pół tuzina karezków damskich, pół tuzina chusteczek batystowych, wszystko nowe bardzo ładnie haftowane, oraz 2 kaitany czarne używane wieciste krótkiego fasonu, jeden aksami-tny, drugi syberyjowy po 7 rs. - Wilcza róg Kruczej Nr 12, stróż wskaże. - 6371-1-2

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. - Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Jest do sprzedania

## KOLONJA

włók dwie, na której lasu móg cztery, z zabudowaniem gospodarskim, w każdym czasie, trzy mile od Warszawy. - Wiadomość u właścicielki domu Grzybowskiej w Radzyminie, lub w Warszawie przy ulicy Miedzianej Nr 12, mieszkania 6. - 6333-1-3

## Dla Właścicieli

nowo-budujących się domów.

Siedm watter-closetów, systemu angielskiego, w zupełnie dobrym stanie, jak również i brama wjazdowa, prawie nowa, do sprzedania za przystępną cenę. - Wiadomość u stróża, ulica Erywarska Nr 4a. - 5969-3-3

# FABRYKA CZEKOLADY I CUKRÓW DESSEROWYCH E. WEDEL

przy ulicy Szpitalnej, pod Nr 4.

Otrzymała wielki wybór prześlicznych Paryskich cukrowych **JAJEK**, oraz zupełnie nowego rodzaju galarantynnych

## NOWOŚĆ! JAJEK NOWOŚĆ!

w kształcie bonbonierek do otwierania i napełniania cukrami lub innymi przedmiotami, w różnych kształtach, wielkości i ceny. Z powodu trwałości i pożytecznego użytku zapewne znajdą zadowolnienie u Publiczności.

Paniom handlującym biorącym większe partie, ustępuje się stosowny rabat 1-3 - 6297 -

## Serwety oczekiwane

i materiał biały w desenie na łokcie zastępujący serwety.

## Ceraty

na stoły i toalety 2 1/2 łokcia szerokości po rs. 1 kop. 20 łokcie.

## Ceraty podłogowe

bardzo trwałe 2 1/4 łok. szerokości po Rs. 1 kop. 20 łokcie.

## Skórę Amerykańską

prawdziwą „Croquet” na pokrycie mebli i powozów, (patentowaną) wytrzymałą na zmiany powietrza, w różnych kolorach.

## Patarawki (podstawki)

okrągłe, kwadratowe, różnej wielkości, przykrycia ceratowe na komody i t. p.

## Po cenach fabrycznych

polecają

**F. WIERZBICKI I S-ka,**  
róg Wierbowej i Trębackiej.

1-8-6372-

## Ważna Wiadomość!

Dla osoby potrzebującej utrzymanie z rodziną przyzwoite i spokojne, do odstąpienia od lat 7 istniejąca **Bawarja i Restauracja** w narożnym domu przy zbiegu czterech ulic w mieście Lublinie, z wszelkimi rekwiizytami dwoma Bilardami, 60 bill, 30 kii, które to Bilardy w każdym razie czynią komorne i pa-ten-a, piwa bawarskiego sprzedaje się około 750 antalków rocznie i więcej, sporo trunków ect., a to z powodu słabości Restauratora. - Wiadomość u Pana Fopp w Warszawie ulica Długa. Hotel Niemiecki. - 6348-1-3



**Związek Stołarski**  
**Józefa Witkowskiego**  
przy ulicy Elektoralfiej Nr 19, w 3 m podwórzu na prawo, zaopatrzony jest w rozmaite **Meble** również i czarne dokładnej i gustownej roboty, z którymi się poleca i sprz daje po cenach umiarkowanych. - 9-6337-

## Do sprzedania:

Lustro w złotych ramach z kasałą marmurową, laca lakierowana, Ko-z do bielizny, Markizy do okien, 3 obrisy, Gzymsy do firanek, Wieszadlo, różne naczyńia kuchenne. - Krakowskie-Przedmieście Nr 21, na 2 piętrze od 10-tej do 1-ej. - 6352-1-1

Do sprzedania

## Wózek dziecienny

biały, koszykowy, na podwójnych resorach, prawie nowy, za cenę przystępną. - Ulica Grzybowska Nr 27, mieszkania Nr 5, na 2 piętrze. - 6326-1-3

Do sprzedania

**MEBLE**  
aksamitne, mały garnitur, komoda, stoły, lampa, pościel, bieli na, pałto wiosenne, futro skonsy, uniform dla kapelmajtra, kilka sztychów Rafałowski. - Ulica Berga Nr 3, mieszkania 18, od 12-tej do 3 ciej. - 6370-1-1

Ktoby miał do sprzedania

## FOTEL

w dobrym stanie, na kółkach, do wozenia chorego, racy zostawić o tem wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem T. F. - 6341-1-3

Jest do sprzedania

## KOŃ

młody rasowny, maści siwej, ktoby takowego zyczyl sobie nabyć racy się zgłosić do koczarsz Mostowskich, przy ulicy Przejazd w drugie podwórze do kuczera Iwana, od godziny 9-tej do 12-tej rano - 6329-1-3

## Jeden Pokój

jest do wynajęcia w każdym czasie przy małżeństwie bezdzienne. - Wiadomość u Szwalcara w Hotelu Drezdeńskim, ulica Długa Nr 30 4-4-24445-

Do wynajęcia

## od 1-go Lipca 1879 r.

przy ulicy Chmielnej Nr 11 nowy, na drugim piętrze od frontu: Cztery Pokoje z przedpokojem, passizem i kuchnią z wszelkimi wygodami. - Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. 2-3-6193-

## Letnie Mieszkanie,

Pałac o 16 pokojach, w ogrodzie, otoczony drzewami, trzy wiorsty od stacji Pruszkow, 10 od rogatki Wolckich, z łatwą komunikacją i możliwością dostania wszelkich produktów do życia na miejscu, do wydzi-rzawienia. - Wiadomość u Właścicielki, Świętokrzyska Nr 21, mieszkania Nr 9. 2-3-5596-

Jest wynajęcia w każdym czasie

## Pokój

z kuchnią, przy ulicy Bielańskiej. - Wiadomość na ulicy Długej Nr 32, w Piekarni Ukrainskiej. - 6253-2-2

## Trzy Pokoje

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepijaniem, posłajką obsługą są do odnajęcia. - Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasinski. mieszkania 28, Dałrowska. - 6-6-6265-

Żądany jest

## POKOIK

przy rodzinie od 8-go kwietnia, od 5 do 7 m rubli miesięcznie dla osoby pięć żeńskiej. Adresy pod lit. K. W. proszę składać pod Nr 23 przy ulicy Grzybowskiej, 2-gie piętro Nr 11 mieszkania, zastać można od godziny 9 do 11 rano. 2-2-6219-

## Do wynajęcia od dnia 1-go Lipca 1879 roku,

przy rogu ulicy Mazowieckiej i Świętokrzyskiej Nr 8.

## Na 1-m piętrze od frontu:

1) Osm pokoi, przedpokój, pokój ciemny dla służby, kuchnia, dwie piwnice, dwie komnaty, góra wyłączna do tego lokalu, stajnia i wozownia, wodociąg w śny w dziedzińcu.

## Na 2-m piętrze od frontu:

2) Pięć pokoi z przedpokojem i kuchnią. - Wiadomość na miejscu u Administratora domu. - 3-3-6192-

Dnia 28 b m. zginęła **SUCZKA** czarna, piersi białe, na przodku dają łapkę kulawa, kto ją odprawdzi pod Nr 20, ulica 8-to Jerz-ska na trzecie piętro, otrzyma nagrodę. - 6241-

Дозволено цензурою Баршава 20 Марта (1 Апрель) 1879 г.

Redaktor **Wacław Szymanowski**. - Wydawca **Gustaw Gebelner**

Patrz Dodatek



Wydawnictwo MAURYCEG) ORGELBRANDA w Warszawie

TYGODNIK POWSZECHNY,

pismo illustrowane wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone

Cena prenumeraty w Warszawie rs. 7 kop. 20, półrocznie rs. 3 kop. 60, kwartalnie rs. 1 k 80, miesięcznie kop. 60. Z przesyłką pocztą w Królestwie i Cesarstwie rocznie rs. 1, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50.

Szły literackie i artystyczne dobrze wypróbowane i zasłużone, między temi i pierwszorzędn.

Liczba współpracowników bezustannie się zmniejsza.

Przez wielu prac poważniejszych popularnie opracowanych, Tygodnik Powszechny pomieszcza dwie znakomite powieści pierwszorzędnych autorów, jak:

J. I. Kraszewskiego ŁADNY CHŁOPIEC

i Spielhagena NATURY ZAGADKOWE.

W roku bieżącym wszyscy prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie.

Cztery większe premja Drzeworytnicze.

wykonane podług rysunku artystów polskich. Premia te po jednym na kwartał, będą rozsyłane w miarę wykonania w każdym z osobna kwartale. Osnowa ich następująca:

1. Andrioli'ego: „Książdz kwestarz Ławrynowicz piszący swój rapularzyk“ (z Pamiętników Kwestarza Chodzki).

2. Bakalowicza: Henryk III (Waleczny, Król Polski) i jego dwór na uroczystości weselnej Saint-Luc'a. „Orginal obrazu znajdował się na wystawie („Salon“) w Paryżu i powzięte zjedną pochwałą.

3. Ksaw. Pilla i'ego: „Portret Kraszewskiego“ na jubileusz 50 lecia pracy literackiej poświęcony, odpowiedniemi godłami i emblematami ozdobiony.

O czwartem premium nieco później doniesiemy. Będzie ono jak i poprzednie starannie wybrane i wykonane.

Wycięcie wymienionych ramion poruczone zostało najlepszym siłom drzeworytniczym w kraju.

Nadto prenumeratorowie Tygodnika Powszechnego mogą nabywać:

OŚM PREMJIÓW

OLEODRUKOWYCH, pod warunkami wyjątkowemi,

czyli jedynie za cenę kosztu odbicia wydawca odstępuje bądź składającym prenumeratę na rok 1879 Utwory te wykonane w najsłabszych zakładach oleodrukowych za granicą, będące kopiami obrazów znakomitych artystów, do złudzenia nasłdują pierwowzorowi, i mogą stanowić prawdziwą ozdobę salonów, gabinetów i biurów. Wybór pomiędzy nimi jednego, kilku, lub wreszcie wszystkich utworów, zależy w zupełności od woli i upodobania prenumeratorów Tygodnika. Dla nie prenumeratorów Tygodnika Powszechnego ceny tych oleodruków muszą być znacznie wyższe.

Treść ich objęta prospektem Tygodnika Powszechnego na 1879 r.

Oleodruki zamówione do końca Lutego, zostaną już w końcu Marca wydawać w Warszawie i w prowincji rozsyłać. Późniejsze zamówienia mogłyby pewnej zwłoki ulegać.

Osobom nie znającym Tygodnika Powszechnego, na ządanie wydawcy wysła Ner pisma na okaz, oraz prospekt na 1879 rok.

4-4 - 2915 -

Nakładem Księgarni GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

wyszły z druku:

WIECZORY CZWARTKOWE

opowiadania o cudach przyrody i znakomitszych odkryciach naukowych dla młodszego wieku

przez

Marję Julję Zaleską.

Wyd. 3-cie, kart. rs. 1 kop. 35, ozd. opr. rs. 1 kop. 60.

Do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji.

2-6

- 5363 -

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5-go (17-go) Kwietnia 1879 roku o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperacje zabudowań zajmowanych przez służbę pogrzebową w Powązkach, i pomalowanie dachów, od ogólnej summy anszlagowej rubli 2819 kop. 65 1/2.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie imiejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stempowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kassy miejskiej, na złożone w teje kassie wadium w ilości rs. 290 i na koszt ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzienia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji zabudowań zajmowanych przez służbę pogrzebową w Powązkach i pomalowania dachów, za sumę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej wadium w ilości rs. 290 i na koszt ogłoszenia rs. 25, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2-3

- 5663 -

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5-go (17-go) Kwietnia r. b. o godzinie 12-jej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę nowego i reperację z odnowieniem starego parkanu murowanego na cmentarzu Powązkowskim, od ogólnej summy anszlagowej rs. 2750 kop. 25.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stempowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej, na złożone w teje kassie wadium w ilości rs. 275 i na koszt ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlagi są do przejrzienia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy nowego i reperacji z odnowieniem starego parkanu murowanego na cmentarzu Powązkowskim za sumę rs. N N kop. N N (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej wadium w ilości rs. 275 i na koszt ogłoszenia rs. 25, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2-3 - 5662 -

STUDENT

kończący medycynę, biegły w języku niemieckim i francuskim, poszukuje korepetycji. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Nauczycieli, Metrów, Guwernantek i Bon, Dąbrowskiej. — 6178-3-6

Z osób zamożniejszych ktoby zyczył sobie oddać

DZIECIE

na wychowanie, za opłatą miesięczną — ale jeżdzące już racy się zgłosić na Nową-Pragę, do W. Habicha Nr 68, mieszkania 8. — 3-3-5910-

Magistrat miasta Warszawy.

Dn a 23 M rea (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację w zabudowaniach 3-jej części straży ogniowej, w domu pod Nr. 1282 w Warszawie, od summy anszlagowej rs. 404 1/2 kop. 37 1/2.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stempowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w teje kassie wadium w ilości rs. 405 i na koszt ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzienia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji w zabudowaniach 3-jej części straży ogniowej, w domu Nr. 1282 w Warszawie za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej wadium w ilości rs. 405 i na koszt ogłoszenia rs. 25 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nrem N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko) 3-3 - 5048 -

Polski Skład Nici, ulica hr. Berga 11. — Znaczny wybór najświeższych krawatów męzkich i damskich i kołnierzyków płóciennych. — Cazy Donna Maria, Woalki gazowe i najświeższe koronki. 2171-1-0

Łaskawe przyjęcie jako znalazły w publiczności wydane przezemnie

Kontrakta najmu

i zupełne ich wyczerpanie, spowodowało mnie do uskutoczenia d. ugiego wyłączenia tychże kontraktów.

W nowem ten wydaniu poczynione zostały liczne zmiany, „poprawki“, a to na skutek uwag i wskazówek ze strony publiczności i dzienników otrzymanych.

Spodziewam się że to poprawne wydanie zadowolnić zdoła wszelkie wymagania.

Kontrakta te są do nabycia w mej drukarni, ulica Płomackie Nr 4, dla odróżnienia zaś ich od innych kontraktów, przez inne drukarnie wydawanych — mają one w nagłówku zamieszczone litery A. B.

Józef Tomaszewski.

1-1-6191-

Potrębną jest

PANNA SŁUŻĄCA nieuka, na wieś, umiejąca pięknie czesać i szyć. — Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 7 domu i 7 mieszkania. — 5790-3-3

Potrębne są

PANNY zdadne do staniów, spódnic, oraz podręczne. Podwałe Nr 8, 1 szo piętro. — 6135-3-3

DO WYDZIERAWIENIA OGRÓD

około 12 morg przestżeni, rodzęciami drzewami obsadzony, z malinarnią, szparagarnią i mieszkaniami, ze stajnią. Może być wydzierawiony tylko zbiór owoców na r. b. — Tamże do sprzedania kilka tysięcy kasztanów w koronach. — Wiadomość na miejscu w Mokotowie w posiadłości W-go Witkowskiego, u rządcy hielmana. — 5950-3-3

Do pracowni Marii (Bem) Gałkowskiej, Marszałkowska Nr 75, wprost Zielonego Placu, potrzeba zaraz kilka

Panienek do nauki

krawiecczyni damskiej. — 6153-3-3

PANNY

do kwiatów uzdatnione i podręczne, oraz do nauki, potrzebne są zaraz. — Ulica Długa Nr 20. — 6105-3-6

NAUCZYCIELKA

znająca specjalnie języki: Angielski, Francuzki i Niemiecki, pragnie udzielać lekcje takowych, także osoba znająca wyższą muzykę, pragnie udzielać lekcje tak u siebie jak i w domach prywatnych. — Wiadomość w Rekomendacji L. Dobieckiej, Krakowskie-Przedmieście dom Rezlera Nr 85. — 3-3-6125-

TAPICER

Franciszek Plejned,

mieszkający pod Nr 61 przy ulicy Marszałkowskiej, róg Świętokrzyskiej, przyjmuje wszelkie roboty Tapiecerskie, po cenach najtańszych, popejmuje się także i podobnych robót na wyjazd na prowincję, którą wykonwa jaknajakuratniej. — 3-3-5971-

Uczeń handlowy,

potrzebny jest zaraz do magazynu bławatnego Edmunda Makowskiego, przy placu Teatralnym. — 6169-2-3

Potrębny jest

BEREJTER,

któryby mógł wyjechać na wieś, na parę miesięcy, dla ujeżdżania koni pod siodło — Bliższa wiadomość u Intendenta w Klubie Strzeleckim. — 5941-3-6



Potrzebne są  
**PANNY**  
kompletnie uzdatnione do krawieczyzny, pod-  
dreczne i do nauki, za dobrem wynagrodze-  
niem, mogą być ze wszystkim za opłatą; wy-  
uczam kroju na sposób paryzki.—Krakowskie-  
Przedmieście Nr 5, w prawej oficynie, trzecia  
sien, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 30.  
—6182-2-3

Potrzebna jest zaraz  
**PANNA**  
uzdolniona do krawieczyzny, szyjąca na ma-  
szynie, do prywatnego domu.—Plac Warecki,  
Poczta, prawa oficyna, w p.dwórzu, mieszka-  
nia Nr 45.  
—6156-2-2

**PANNY**  
uzdatnione do staników, za dobrem wynagro-  
dzeniem, oraz podręczne i do nauki, potrzebne  
są do pracowni sukien.—Krak.-Przedmieście  
Nr 415 (15), drugie piętro od frontu.  
—5966-3-3

**Młodzieniec**  
któryby ukończył przynajmniej klas cztery, po-  
rządniego prowadzenia się, w wieku lat 16, mo-  
że znaleźć miejsce jako **Uczeń** w Handlu win  
i towarów kolonialnych **A. GLASSERA**.  
Ulica Długa Nr 17.  
—5518-2-2

Potrzebny jest zaraz  
**CZELADNIK**  
uzdolniony do reperacji maszyn do szycia.—  
Mechanik Elwers, Świętojerska Nr 24.  
—6147-2-2

**TECHNIK**  
werkmeister, wielkiego tartaku parowego i ce-  
gielni parowej, mający nadzór nad wszystkimi  
maszynami i mogący wykonać najlepiej  
wszystkie nowo urządzenia i reperacje, poszu-  
kuje posady jako techniczny kierownik wzglę-  
dnie werkmeister tartaku parowego, lub ce-  
gielni parowej. Liczy lat 28, jest żonaty, wła-  
da językiem niemieckim i polskim, posiada  
najznakomitsze świadectwa o zdolności i mo-  
ralnem prowadzeniu się.—Oferty składać nale-  
ży pod lit. L. K. Nr 5 w Warsz. Agenturze  
Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. 2-3-6146

**Uczeń aptekarski.**  
Pragnący wejść do tego zawodu kandydat,  
może znaleźć pomieszczenie w jednej z aptek  
Warszawskich.—Wiadomość w aptece Ku-  
charzewskiego, ulica Senatorska Nr 480.  
—5393-4-6

**MAMKI**  
sztuczne Francuzki gwarantowane, działające  
równie łatwo jak pierś Matki (od 90 kop.).  
Dostać można w **Magazynie Kantoru**  
**Francuzkiego (Nr 16 ulica hr. Berga)**,  
który ma także po cenach najumiarkowan-  
szych, wszelkie części do zamiany uszkodzo-  
dzonych.—PP. Handlującym odstępuje się  
stosowny rabat. 6-6-4933

**Rs. 1,000,**  
do wypożyczenia zaraz na pewny numer hy-  
poteki nieruchomości w Warszawie.—Wiado-  
mość powziąć można: ulica Ciepła Nr 3  
w mieszkaniu W-jej Goebel. —5782-2-3

**Nauka Szewstwa dla Kobiet,**  
pozostająca pod temże samem kierownictwem  
jak lat poprzednich, wykład nauki od godz.  
9 rano do 6 po południu.—Bóćki prunelowe  
z gumą, z dobrego materiału cena rs. 2 kop.  
35, oraz dziecinne skórkowe kute i maleńkie  
prunelowe. Leszno Nr 21. **L. Nassius.**  
—5787-2-3

**Rs. 2,000 i Rs. 900**  
są do wypożyczenia na dom murywany w War-  
szawie. Kapitały te mieścić się winny w pierw-  
szej połowie wartości domu wykazanej w hipo-  
tece lub w fałkaskie.—Wiadomość przy uli-  
cy Miodowej pod Nr 10 na 2-m piętrze, mie-  
szkania Nr 6. 2-2-6116

Żądana jest do nabywania stara,  
**Safa Ogniotrwała**  
Wiadomość Gdanska-Piwnica w Piekarni.  
Ulica Nowomiejska. Nr 16 —6227-2-3

Są do sprzedania  
**4 Szafy sklepowe,**  
wraz z kontuarem, w dobrym stanie.—Wia-  
domość: ulica Długa Nr 9,—stróż wskaże.  
—6108-2-3

**Ważna wiadomość dla pp. Myśliwych!**  
**WYŻŁY (Pontry),**  
ze znanej rasy przez myśliwych, są do sprze-  
dania przy rogu ulicy Elektońskiej i Orlej Nr 8.  
Wiadomość u telezera. —6158-2-3

Potrzebny jest  
**OGRODNIK**  
kawaler lub wdowiec, z dobrymi świadectwa-  
mi, do majątku w bliskości Warszawy, zaraz  
lub od 1-go kwietnia.—Wiadomość Święto-  
krzyżka Nr 16, magazynu ubiorów męzkich P.  
Budkowskiego. —5939-3-3

Potrzebna jest zaraz  
**NIAŃKA**  
z dobrą rekomendacją, do dziecka jednorocz-  
nego.—Zgłosić się pod Nr 10, Mazowiecka uli-  
ca, parter na prawo. —5996-3-3

**MAMKA**  
wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem, jest do  
umieszczenia.—Ulica Chłodna Nr 12, mieszka-  
nia 10. —5970-3-3

**KONICZYN**  
czerwonej korey 20 i białej korey 17, do sprze-  
dania ogólnie lub cząstkowo.—Alea Jerozolim-  
ska Nr 67. —5994-3-3

**Majster robót Hydraulicznych**  
**K. Zalewski,**  
buduje studnie murywane, studnie świdrowe  
różnych średnic, studnie drewniane, roboty  
drenarskie z gwarancją 6-cio letnią, pompy  
żelazne, ustawiam pompokręty żelazne, z wen-  
tylacją na pompach drewnianych przyjmuję  
reperacje pomp i studzien, oraz muruje w sta-  
rych cembrowinach z cegły 6-cio calowej lub  
z 12-tu, powyższe roboty wykonujęm pospie-  
sznie i dokładnie tak w Warszawie jak i na  
prowincjach.—**Ulica Twarda Nr 20 nowy.**  
—4391-10-20

Jest do sprzedania  
**Szafa z lustrami**  
i **Bufet z marmurowym blatem**, jesio-  
nowe.—Wiadomość w cukierni Pagowskiego,  
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 47.  
—5438-5-6

**SPECJALNA FABRYKA**  
**Kass żelaznych**  
**ogniotrwałych**  
**Roberta Bothe,**  
**Nowy-Swiat Nr 38.**  
Wielki wybór. Cenniki illu-  
strowane z rozmiarami i wagą. 51-73-20365

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymie-  
nionego środka, jako niezawierającego  
w swym składzie części szkodliwych dla  
zdrowia, dozwolone na ogólnych zasa-  
dach handlu).

Do upiększenia twarzy  
**KOSMETYK W PŁYNIE**  
**EAU de LYS de LOHSE**  
znany od 20 lat ze swej dobroci i do-  
skonałości, uważany jest przez pięć  
piękną jako najlepszy środek do udeli-  
katnienia i upiększenia twarzy.  
Zaleca się przytem przystępną ceną,  
bo fiaska mniejsza kosztuje rs. 1 kop.  
50, większa podwójna rs. 2 kop. 70.

**Skład Główny w Perfumerji**  
**ALEKSANDRA KOCHA**  
**Nowo-Senatorska Nr 4.**  
1<sup>a</sup>-24 —2709-

Z wowodu zmniejszenia lokalu, są do sprze-  
dania zaraz.  
**MEBLE**  
dwa garnitury i inne.—Oboźna Nr 3, mieszka-  
nia Nr 6, na 1 piętrze z schodów na prawo  
—6194-2-6

Do sprzedania  
**KARETA**  
potrójna, używana, Kocz cztero-osobowy, Ame-  
rykan, Szaraban, Bryka kryta do podróży,  
Bryka do polowania, Bryczki na resorach, po-  
jedynki i parokonne, dwa Wózki węgierskie,  
Ogrodowa Nr 3, drugi dom od Solnej, u lakier-  
nika. 6-6-4632

**Treściwy wyciąg przepisów Ko-  
legjum Kościelnego, tyczący s'e**  
**Cmentarza Ewang.-Augsb.**

„Dozorowanie i porządkowanie placów fami-  
lijnych, darniowanie mogił i t. p., pozostawio-  
ne do woli i uznaniu posiadaczy placów, któ-  
rzy to czynności sami lub z pomocą z sobą  
sprowadzoną, wykonywać i zarządzać są mo-  
cni, z zastrzeżeniem, aby się ta czynność wy-  
konywała bez szkody ogólnego porządku lub  
placów sąsiednich.“

„Służba i najemnicy sami, pod pozorem por-  
ządkowania placów, dla praktykujących się  
nadużyć, wpuszczane nie będą.“

„Dla wygody posiadaczy placów: Mogą być  
wszelkie możebne życzenia w miejscowej Kan-  
cellarii cmentarza zamawiane i według tary-  
fy tamże się znajdującej w całości z góry o-  
płacone bez wniesionych opłat, ani przyjęte,  
ani wymagane być nie mogą.“

„Robotnikom cmentarza żadnych obstalun-  
ków, ani opłat przyjmować nie wolno.“

„Osoby mające zamiar murować groby, sta-  
wiać pomniki, krzyże, ogrodzenia, a szczegó-  
lniej leżące kamienie, winni zasięgnąć poprze-  
dnie informację w kancelarii cmentarza.“

Dozorowanie placów przez ciąg letniego  
półroczia rozpoczyna się z początkiem wiosny i  
nie przedź jak od daty wniesienia opłaty.

Szanowni posiadacze placów, którzy porzą-  
dkowanie takowych dozorowi cmentarnemu po-  
ruczyli i na przyszłość poruczyć pragną, aby  
przynależną, a wiadomą już im opłatę, przy  
okazji i bytności na cmentarzu sami doręczać  
raczyli,—gdyż:

Odbieranie należytości z domów interesan-  
tów, jak dotychczas to miejsce miało, więcej  
praktykować się niemoże, a toż powodów: że  
cierpi na tem porządek i czynność kancelarii  
cmentarza; robotnicy zostają samopas bez do-  
zoru, nie wypełniają wskazanych im robót,  
przyjmują nieprawnie obstalunki i pokatnie  
niemi się zajmują, z czego rezultat jest ten,  
że dla przyspieszenia zaniedbanej roboty. Zarząd  
gminy jest przymuszony wynajmować  
obcych ludzi, a przeto na niepotrzebne wydat-  
ki bywa narażony.

Za pośrednictwem poczty miejskiej, przy za-  
mieszczeniu dokładnego adresu, gdzie odpo-  
wiedź ma być przesłaną, mogą być wszelkie  
obstalunki, zapytania i objaśnienia załatwia-  
ne. Bez wyraźnego żądania, place dozorowane  
brę nie mogą. 2-3 — 6091 —

**LOKOMOBILĘ**  
używaną, ale w dobrym stanie o sile od 8 do  
12 koni, prassy torfowe duże, systemu Schlic-  
keysena, używane, ale zdadne do dalszego  
użytku, kto ma do sprzedania, niech przyśle  
ofertę z wymienieniem ceny ostatecznej pod  
adresem: **Inżynier Baltazar Bogucki**  
**w Warszawie, Krakowskie - Przed-**  
**mieście Nr 411 (7).** — Tamże dowiedzieć  
się można piśmiennie o korzystnej lokacji sumy  
od 5 do 10 tysięcy rubli na pewną hipotekę  
domu w Warszawie. 4-5-5929

**Fabryka Mebli**  
wraz  
z **Magazynem gotowych Mebli**  
**M. B. Imbryczka,**  
**Elektońska Nr 20 rowy.**  
Dobór mebli dokładnej roboty.—**Ceny nader**  
**nizkie.**—Wykonują się wszelkie roboty me-  
blowe, oraz **dekoracyjno-tap cerskie.**—  
**Za suchość mebli** magazyn poręcza.  
—5021-6-6

Z powodu słabości i podeszłego wieku wła-  
ściciela jest do sprzedania  
**POSSESJA**  
z wolnej ręki pod Nr 9/1173B, przy ulicy  
Wroniej, bez pośrednictwa faktorów. Wiado-  
mość na miejscu. 3-3 — 5992 —

Do sprzedania na rozebranie  
**Budynek drewniany,**  
pod Nrem 1304, nowy 48. — Ulica Nowy-  
Świat,—stróż wskaże. —5889-3-3

**Próżne Beczki**  
od wina, są do sprzedania.  
Jean Stiff & fils, ulica Długa Nr 45.  
—6039-1-3

**Palto damskie,**  
prawie nieużywane, do sprzedania.—Wiado-  
mość: Świętojerska Nr 20, lewa oficyna, dru-  
gie piętro, drzwi lewe. —6031-2-3

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienio-  
nych środków, jako niezawierających w swym  
składzie części szkodliwych dla zdrowia, do-  
zwolone na ogólnych zasadach handlu).

**Nie przypadnie do gustu.**  
Dam modnego świata, żaden z kosmetycz-  
nych artykułów tyle, ile zaawansował w tym  
względzie: Mokry puder (wieczna piękność).  
Należy tylko uważać w skutek rozpowszechnio-  
nego fałszowania, aby na każdym pudełku był  
podpis właściciela magazynu à la Renaissance:  
Dobojanski. Podpis ten wyrażony na bande-  
rolu na której wydrukowane ostrzeżenie w pię-  
ciu kolorach, pięciu językami. Puder wieczny  
jest tak zwany ze swoich przymiotów, że nie  
potrzebuemy tu wyszczególniać jego zasług.  
Główny skład ulica Wierzbowa, magazyn à la  
Renaissance i u Sierputowskiego, Krakow-  
skie-Przedmieście. 11-12-630

**Fortepian**  
palisandrowy, krótki, z angielską mechaniką,  
z silnym i pięknym tonem, ozdobiony złotym  
medalem, jest do sprzedania za rs. 420, u for-  
tepiarzysty **A. Gruszczyńskiego**, ulica Bracka  
Nr 13. —6052-2-3

**Sześć Krzesel i Kanapa,**  
w dobrym stanie, jest do sprzedania. — Ulica  
Twarda Nr 36, mieszkania 18, drugie piętro  
na lewo, w podwórzu. —6006-2-2

**A LA REINE DES ABELLES**  
**VIOLET**  
Dostawca patentowany  
**WIELU DWORÓW**  
PANUJĄCYCH  
**228, RUE SAINT-DENIS**  
**PARIS**  
WYNALEZCA I JEDYNY FABRYKANT  
**Mydła Królewskiego Thridace**  
Zalecanego przez Znamienitości Medyczne  
**SPECYALNE ARTYKULE**  
Domu  
**VIOLET**  
używające wielkiego rozgłosu.  
**MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE**  
MYDŁO VELUTINE  
MYDŁO CESARSKIE  
**PRAWDZIWIY CRÈME POMPADOUR**  
**NOWE WYTWORY**  
Mydło, Ekstrakt, Olejek, Mydło, Ekstrakt, Olejek,  
Woda toaletowa z zapachem, Woda toaletowa  
z zapachem  
**S Z A M P A K A Świeżego Siana**  
(Champaka) (Foin Coupé)  
Perfumy królewskie (New-Moon-Hay)  
Ekstrakt z Fiołków  
**BRISÉS DE VIOLETTE**  
dla perfumowania rękawiczek, koronek i chustec-  
Te wszystkie produkta pochodzące z domu  
**VIOLET**, znajdują się w głównych składach  
w Rosyji, Francji i za granicą.  
**WYSTRZEGAĆ NALEŻY SIĘ WSZELKICH**  
**NAŚLADOWANYCH PRODUKTÓW.**

**Garnitur Mebli**  
mahoniowych, wełnianym adamaszkiem kryte,  
łóżko orzechowe, medaljonowe, jest do sprze-  
dania z powodu wyjazdu, w każdym czasie  
Ulica Aleksandra Nr 10, mieszkania 2.  
—6168-2-3

Dosprowadzania za przystępną ceną  
**2 Garnitury Mebli**  
orzechowych, rypsem krytych,  
Szafy orzechowe, Kredensy dębowe, Łóżka  
i t. p. **Meble.** Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3,  
niedochodząc Żorawiej, u Stolarza. —5809-4-6

**Ważna Wiadomość!**  
Kilka garniturów mebli, każdy innego faso-  
nu, wysłanych i pokrytych, gustownie wyko-  
nczone, oraz wiele innych; materace włoskie  
i sprężynowe.—Bardzo tanio.—Marszałkowska  
Nr 50, u tapicera. —4793-8-8

**BILLARD**  
z całym przyrządem do gier, 4 1/2 łokci długo-  
ści, 2 1/2 szeroki, do sprzedania u właściciela do-  
mu Nr 8, przy ulicy Waliów. —5946-3-3



SACCHAROLÉ CHANTREL

SAKKAROLE CHANTREL

przygotowane z fosforanem wapna.

Sakkarole Chantrel, bywa szczególnie zalecane przy leczeniu wszystkich chorób kanałów oddechowych, jako to: kaszlu, kataru, gwałtownej lub chronicznej dychawicy, suchot gardłowych i w ogóle różnego rodzaju suchot. Wpływa pomyślnie na funkcje żołądka, a nieszkodząc działaniu lekarstw racjonalnych, owszem w pomocy im przychodzi. Skład główny u Dencix'a C-je 17, rue Vicille-au-Temple à Paris.

Znajduje się we wszystkich aptekach.

(Gazeta Lekarska). 6-13-3907-

## ZAKŁAD NAUKI KROJU

SZYCIA SUKIEŃ,

okryć, białizny, i wszelkich strojów damskich, A. Gałęckiej. zwraca uwagę pań uczących się, że: nauka ta potrzebuje wiedzy i wyrobionego gustu kobiety, ona tylko wtajemniczyć może we wszystkie szczegóły mód ciągle zmieniających się. W Zakładzie moim od lat 24 wykładana jest nauka przemyślnie napisana sposobem tak ułatwionym, iż panie uczące się, po wzięciu kilku lekcji krają suknie. Ulica Krakowskie Przedmieście Nr. 85 nowy. Panie przyjeżdżące mogą być przyjęte ze stołem i mieszkaniem.

2-6 - 4563 -

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

# J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić.

Słynną

## WODE KOLONSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00-0 - 19120 -

## ZNACZNY WYBÓR

gotowych ubiorów damskich ze świeżych materiałów krajowych i zagranicznych, a mianowicie: **Suknie** od rs. 10. **Dolmany** od rs. 12. **Szlafroki** wełniane od rs. 5; **Regenmantle** od rs. 8; **Narzutki** kaszmirowe od rs. 6; **Kapelusze** od rs. 2, przybrane podług ostatniej mody, przygotował na obecną porę

# SKŁAD UBIORÓW DAMSKICH FERDYNANDA CARA

ulica Miodowa Nr 15.

Wszelkie zamówienia w zakres tego składu wchodzące, wykończa się z możliwą dokładnością i gustem.

2-4 - 6062 -

# GLICERYNAT

środek niszczący osad kamienny w kotłach parowych, z fabryki

J. S. Ossoweckiego et Comp. w Moskwie,

jest do nabycia w domu handlowym

## W. H. BARTELMUSS et Comp.

w Warszawie, Tomackie Nr 1 nowy,

oraz

u Pana Moritza Zand w Łodzi.

3-6

- 5852 -

# MAGAZYN BŁAWATNY LEOPOLDA FAŁĘCKIEGO,

w RESURSIE OBYWATELSKIEJ.

POLECA:

Aksamity . . . . .	od rs. 2 kop. — do rs. 6 kop. — za łokieć
Kachemiry . . . . .	" — " 80 " 2 " 25 "
Szkoockie wełniane " — " 20 " 1 " — "	
Gładkie wełniane . . . . .	" — " 25 " 1 " 20 "
Bypsy wełniane . . . . .	" — " 30 " 1 " 80 "
Firanki . . . . .	" — " 30 " 1 " — "

Materje i atłasy czarne i kolorowe; Fulary, Szale francuzkie, Chustki wełniane, Drelichy, Perkale, Satyny i inne towary. 6-6-4493-

# WODOLECZNICA NOWEMIASTO NAD PILICĄ ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Cały rok w zimie i w lecie otwarty, przyjmuje cierpiących na choroby nerwowe, nieżyty żołądkowo-kiszczkowe, choroby wątroby, siedzienny, nerek, pęcherza, macicy i skóry; reumatyzmy, niemoc nasieniok, bezpłodność i różne zakażenia jak rżęciowe, zimniczne. Najskuteczniejsze leczenie w Marcu, Kwietniu, Maju, Sierpniu, Wrześniu, i Październiku.

Blizsze objaśnienia w Zarządzie zakładu w Nowem mieście nad Pilicą, lub też w Apteczce pana Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska 480.

Dr Jan Bieliński.

- 4366 -

Okrycia, Kostjomy, Sukienki dziecinne, Szlafroki i Parasolki w najświeższych fasonach, po cenach nader przystępnych.

POLECA

# MAGAZYN DZIECHCIŃSKIEGO,

MIODOWA Nr 14a.

3-6

- 5858 -

MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH

PIECHO WSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu pierwsze piętro,

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje również obstatunki na roboty meblowe i dekoracyjne. 9-0 - 4046 -

Centralne biuro anonsów wszystkich gazet Europy

W MOSKWI

WIELKA DMITROWSKA, dom BUCZUMOWA.

Przyjmuje ogłoszenia po oryginalnych cenach redakcyjnych do wszystkich dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych. Codzienna bezpośrednia komunikacja ze wszystkimi w Europie istniejącymi organami inseracyjnymi.

!!Tłumaczenia na wszystkie języki świata bezpłatnie!! Przy większych zamówieniach odpowiedni rabat. 2-3 - 5980 -

# PAPIER FAYARD et BLAYN

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy: Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagiotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.

Jest do sprzedania  
**UPRZAŻ**

kompletna, powozowa, rzymska, na cztery konie, takąż uprząż bryczkowa na parę koni, i uprząż fornańska na parę koni; wszystko nowe. — Wiadomość u stróża domu Nr 44, przy ulicy Nowy-Swiat. — 5851-3-5



Jest do sprzedania

**4-ry Fortepiany**

najnowszej konstrukcji i fasonu, palisandrowy za rs. 430, drugi prawie o 7-miu oktawach, mahoniowy za rs. 180, trzeci o 6-ciu oktawach, krótki za rs. 100, czwarty o 6-ciu oktawach, za rs. 60. — Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów J. Cerulli. — 5821-3-3

Przyjmują się

**FALBANKI**

do układania na maszynie, po 1 1/2 kop. od łokcia. — Ulica Marszałkowska Nr 75, u K. Rab. wprost Zielonego placu. — 6183-2-5

## Nie rwać Zębów!

Starszy Felczer, uwalnia od bólu zębów posutych każdego cierpiącego, bez użycia jakich bądź narzędzi, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany. — Adres Krakowskie-Przedmieście Nr 20, na dole w dziedzińcu, na przeciw ulicy Hrabiego Berga

J. Wolff, Felczer Starszy.  
- 3754-4-6



Po zmarłej w miesiącu gubernjalnem Piotrkowie, Katarzynie Kasowskiej, z domu Szoff, urodzonej w miesiącu Liawie, pozostał

# SPADEK

do którego według ostatniej woli zmarłej należy między innymi rodzony brat Ignacy Szoff, niewiadomy z pobytu. — Wzywa się zatem pomienionego sukcesora, aby się zgłosił do Franciszka Span, obywatela w Piotrkowie, po odbiór przekazanej dla niego pozostawłości. — 6109-2-3

## Porter Angielski

w 1, 1/2 i 1/4 butelkach, wyborowy w smaku i DOBRZE NUSUJĄCY.

## Ekstrakt Słodowy,

wzmacniający siły i żołądek, Butelka po 25 i 40 kop. Serki zielone (Kranterkaes), prawdziwe Szwajcarskie, ułatwiający trawienie, otrzymał i poleca

## Handel Win i Towarów Kolonialnych A. CLAESER.

3-3 Ulica Długa Nr 17. — 4420-

### Interes Pilny!

Potrzebny jest Majątek Ziemi wólk 25, w tem żeby był kawał lasu dobrego, łąki i żeby była ziemia dobra, budowlę dobre, z inwentarzem, gospodarstwo żeby było w dobrym stanie, w powiatach: Rawskim, Brzezińskim, Grodziskim. o cenę proszą i gruntowy wykaz szczegółowy przystać do Skierniewic, do Nagórskiego. — 6118-2-2

### Jest do sprzedania:

Książek Błuszczy oprawnych 5, z roku 1871, 2, 3, 4, 5 i 6 i Kłosa oprawne z lat 1872, 3, 4 i 5, oraz Szafa orzechowa, Lampa duża, Dywaniki przed łóżka, Kocioł miedziany, Zysbad, i różne przedmioty. — Wiadomość ulica Sliśka Nr 4, mieszkania 16. — 6143-2-3

### Potrzebne jest rs. 200

na dobry procent do Zakładu znanego i odpowiedzialnego na miesiąc 3. — Bliższa wiadomość w kiosku róg Długiej i Wąskiej. — 6185-2-3

## DWA FUTRA

do sprzedania: jedne niedźwiadki z granatowym pokryciem, z peleryną, prawie nowe za 100 rs.; drugie ze starych niedźwiadzi bez pokrycia za 30 rs. Na Nowolipkach Nr 7, u właścicielki domu można obejrzeć i nabyć obydwie te futra, są tułubową robotą, duże obszerne, i dwa razy tyle kosztowały. — 6088-2-6

Jest do sprzedania

## FORTEPIAN

prawie jak nowy, o 7-miu oktawach, 5 sprej-cach, z fortelem, białym metalowem za rs. 280. Ulica Piwna Nr 9, u p. Kochańskiego. — Tamże wiadomość bliższa o fortepianie za rs. 60, jak w najlepszym stanie, mahoniowym, zastać można do godz. 10-tej z rana i od 2 do 4 po południu. — 6077-2-3

### Interes korzystny.

Jest do sprzedania lub zamiany na Dom w Warszawie Majątek Ziemi mający obszaru wólk 30 wraz z budowlami i inwentarzem, odległy od Warszawy mil 12, położony przy kolei Terespolskiej. Interesanci raczą się zgłosić do Zakładu Fryzjerskiego Roman, od godz. 4 do 6 po południu, Świętokrzyszka Nr 2, róg Nowego Świata. — 2-3-6124-

## Ważna Wiadomość dla Majstrów Stolarskich. DESKI LIPOWE,

oraz bale Grabowe, są do sprzedania przy ulicy Twardzej Nr 31, drugi Magazyn od rogu ulicy Siennej. — 2-3-5520-

## Szafa jesienowa,

rozbitana, kanapa mahoniowa, stół mahoniowy, umywalka, oraz sekretarka ze skrytkami. — Miasto Nr 58, a nowy 24, — stróż wskazuje, — można od godziny 1 do 4. — 4812-2-3

## Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Rady Honorowego Burby, pod Nrem 4, przy ulicy Czystej. — 6151-2-6

## KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuskiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 23, gdzie brama żelazna, drugie piętro, nad magazynem mebli, w lokalu Nr 36. — 5809-2-6

Są do sprzedania

## PLACE

znajdujące się przy alei Jerozolimskiej, naprzeciw kolei Warsz.-Wiedeń., przy ulicy Teodora, naprzeciw folwarku Świętokrzyskiego i za ulicą Żelazną, przed i za Fabryką Kraszewskiego, na budowę domów. — Wiadomość pod Nr 33, przy ulicy Nowy-Swiat, u właściciela domu do godziny 11-ej z rana. — 5872-2-3

## Dwa Budynki Murowane

parterowe, do rozebrania za materiał. — Wiadomość u Rządy Pałacu Nr 415 (15), Krakowskie-Przedmieście. — 2-3-6119-

## Prawdziwy Cement Portland,

sprzedaje po cenach przystępnych

## K. SZECHTER,

Marjańska Nr 5.

Tamże nadszedł znaczny transport guzików do rękawiczek i sprzedaje się en gros i en detail. — 4780-6-12

## Dwa Magle Wiedeńskie,

są do sprzedania, z powodu wyjazdu. — Ulica Wisła Nr 24. — 5255-5-6

## Własnego Wyrobu

Dyma pasowa na wyspy, Dryliszek na kalesony, Karton syrowy, Barchany białe i kolorowe, Kalesony gotowe od 70 kop., Muslin pod koldry, Wata pod koldry od 43 kop. funt, Koldry przyjmuje się do szycia. Poleca fabryka waty i towarów lokciowych. — Piwna Nr 112/11. R. KOECHER. 2990-8-20

## !Górale i Góralki!

Dostarcza WW. Panom Obywatelom w każdej ilości, tylko za poprzednim i wczesnym zamówieniem. Pierwszy kaucjonowany Warszawski dom Komisowy, zatwierdzony przez Ministerjum Spraw Wewnętrz. w St. Petersburgu. St. Jermułowicz i S-ka. 4-6-5104- Tłomackie Nr 9.

## Zakład Stolarski

## S. PIEKARSKIEGO,

Bednarska Nr 13,

poleca Szanownej Publiczności: Szafy, łóżka, komody, umywalki, kredensa, biurka, stoły obiadowe i stoliki do kart, — przyjmuje także obstalunki sklepowe i budowlane. — 5632-4-6

## Wiadomość dla pp. Fryzjerów!!

K. Schechter (Marjańska Nr 5),

otrzymał w komis wlosy na warkocze, blond, czarne, szatyn i siwe. — Tamże nadszedł znaczny transport, SZPAGATU różnej grubości i sprzedaje się po cenach umiarkowanych. — 5014-6-6

## Dla właścicieli domów!

Poszukuje się mieszkania od 1-go Lipca, złożonego z 5-ciu lub 6-ciu pokoi, z przedpokojem, kuchnią i wozownią, w porządnym domu w przynajmniej ulicy, jeżeli można w bliskości ogrodu Saskiego na parterze, albo na 1-szem piętrze. — Adres proszę nadesłać ulica Żelazna Nr 33 nowy, mieszkania Nr 10. — 5811-3-3

## DO SKŁADU

## STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku, nadszedł świeży transport:

## Cementu Portland angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

## Cegły i Gliny ogniotrwałej,

## Węgla kowalskich kamiennych,

## Tektury smołowcowej,

## Rur glazurowych i dren,

## Blachy żelaznej do krycia dachów.

— 499-6-0

## Nowo otwarta fabryka WYROBÓW METALOWYCH

przyjmuje wszelkie obstalunki, na formy żelazne do szkła dla hut, i formy do prasowania kapeluszy, sztańce i inne przybory dla fabrykantów mydeł pachnących i perfum, walec i foremki, noże i t. p., dla fabrykantów, cukierników, obstalunki na odlewy z różnych metali i formy do odlewów metalowych.

Tamże potrzebni są: tokarze, dryckierzy, czyszczy, ślusarze, brązownicy i uczniowie od lat 14 do nauki, ci jednak mają pierwszeństwo którzy ukończyli parę klas.

## F. Horwart et E. Witkowski

ulica Nowolipki Nr 32, w Warszawie. — 5638-4-6

Jest do sprzedania

## FOLWARCZEK

mający 3 wólki rozległości, położonej 18 wiorst od stacji Piława kolei Nadwiślańskiej, z dóbr Ryczyska, gleba pszenna, łąki 7 mórg, lasu młodocianego dębowego i brzoźowego 15 mórg, dom mieszkalny, stodoła, obora i zasiewy kompletne. — Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 2B, mieszkania 10. — 5641-3-3

## ORGANEK

z słynnej amerykańskiej fabryki Estey et Comp. z łagodnym i miłym głosem, o 6 wyciąganych głosach, przydatny dla amatorów duchownych, lub do małych kaplic z grą bardzo łatwą, jest do sprzedania znacznie niżej ceny kosztu. — Ulica Rymarska w gmachu skarbowym, gdzie Pensja ruską, w dziedzińcu gdzie Probiernia, na 1-m piętrze, od godziny 4-7 po południu, w święta do 11 z rana. — 3-3-5659-

## Folwark Ziemi

do wdzierżawienia na lat 6, rozległy 12 wólk dobrej ziemi, położony w gubernii Wileńskiej, wiorst 2 od stacji kolei Landwarowskiej. Arrenda wymagana za dwa lata z góry. — Wiadomość na Pradze w cukierni p. Kozłowskiego. — 3-3-5927-

## Z niewielkim kapitałem, można nabyć Interes bardzo korzystny,

dobrze procentujący. — Wiadomość: ulica Żółtowa Nr 6, mieszkania 6. — 5830-2-3

## Lustra rozmaite.

## Konsole pod lustra z'oczone.

## Ramy do luster i do obrazów rozmaitego fasonu.

## Gzymisy złożone do frank po rs. 150.

## Ramy na łożce od 25 kop.

Przyjmuje się

## wszelkie obstalunki:

stare Ramy do pozłocenia, Obrazy do oprawy, a ceny bardzo tanie, — sprzedają się w składzie i fabryce ram i luster

## J. BAUMGARTEN,

ulica Orła Nr 7.

— 5185-4-6

Z powodu zmiany interesów, są do odstąpienia.

## SZAFY SKLEPOWE

wraz z towarem — Wiadomość na Placu Teatralnym. — 6231-2-3

## Do sprzedania



## FORTEPIANY

o 7-miu oktawach, z metalowymi białami, najnowszej konstrukcji. — Pianina bardzo ozdobne; Forte-pian o 6-ciu oktawach i Cytra używana w fabryce fortepianów R. Zirkwitza. Marszałkowska Nr 73, oficyna lewa, Nr 8 mieszkania, na dole. — 5864-3-3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



## Garnitur Mebli

orzechowy, brokatela kryty, mało używany, oraz 2 Lustra, Stolik do Kart, Szafka do bielizny, 2 Szafy rozbierane orzechowe, Dywan i Szes'ong skóra kryty — Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni, na prawo, drugi dom od rogu Smołowej. — 6188-2-3

Jest do sprzedania

## Para Ogierów

powozowych, maści karej. — Widzieć je można w domu Nr 36 przy Alei Jerozolimskiej; o cenę zaś porozumieć się można w domu Nr 7 przy ulicy Siennej, mieszkania Nr 3 na 1-m piętrze, codziennie między godziną 4-ą a 6-ą po południu. — 2-3-6155-

## LOKAL NA PRALNIE,

składający się z dwóch obszernych pokoi i takiejże kuchni w suterynie, lecz widnej z dużymi oknami i wszelkimi wygodami, w miejscu dogodnym, do wynajęcia na Nowym-Swiecie Nr 68. — 2-3-5912-

## Pokój

przy rodzinie, wejście z przedpokoju, dla celowika z dobrem wychowaniem i spokojnego na kwartał od 1 Kwietnia. — Chmielna 24, mieszkania 5. — 5818-2-3

Są do wynajęcia

## DWA POKOJE

od frontu, umeblowane, z fortepianem, urządzone z komfortem, razem lub każdy osobno. Mogą w razie żądania być z całodziennym życiem. — Ulica Nowolipki Nr 8 naprzeciw gimnazjum, wiadomość u stróża. — 2-3-5752-

## Obszerne mieszkanie.

W domu przy ulicy Królewskiej Nr 3, drugi dom od Krakowskiego Przedmieścia, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b., całe 1-sze piętro od frontu, złożone z bardzo dużego salonu, 9-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, wraz z piwnicami, oddzielną górą, gazem, wodociągami, zlewem i innymi wygodami. — Tamże 4 Pokoje, przedpokój i kuchnia, w osiedle, na 2-m piętrze. — Wiadomość u zarządzającego domem przy ulicy Wareckiej Nr 5. — 5280-7-12

## Mieszkanie letnie

do wynajęcia, o trzy wiorsty od jeźnej z bliższych stacji kolei Warsz.-Wied. odległość. — Wiadomość: ulica Zgoda Nr 1, mieszkania 2, pomiędzy godziną 12 a 2 w południe i 6 a 7 po południu. — 5274-3-3

## Trzy Pokoje

z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, w każdym czasie do wynajęcia. — Twarda Nr 36. — 6127-2-12

## SKLEP

od 8-go Kwietnia — Nowy-Swiat, Nr 23, wiadomość, u właścicielki 2-gie piętro. — 6195

## Sklep Wiktualów

jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu otrzymania mieszkania przy fabryce. — Wiadomość można powziąć na miejscu. — Ulica Bracka Nr 2. — 5819-1-3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie

## Sklep Wiktualów

przy ulicy Żółtowej Nr 19. — Wiadomość na miejscu. — 5813-1-3

## SKLEP WIKTUALÓW

jest do sprzedania w każdym czasie, z powodu interesów rodzinnych za cenę przystępną. — Ulica Elektoralna Nr 47 nowy. — 5797-2-3

## Wspólne pomieszkanie

dla osoby przyzwyczajonej, 1-lei żeńskiej, od Wilekiewiczów. — Ulica Marszałkowska Nr 73 stróż wskazuje. — 5987-2-3

Do wynajęcia od 1-go kwietnia

## Stajnia i Wozownia

na skład lub konie. — Ulica Prosta Nr 4, drugi dom od rogu ulicy Twardzej, wiadomość na miejscu. — 5982-2-3

Дозв одено цензурой.